

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji administracji: Kraków, ulica Orzechowej L. 7.  
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.  
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe

15

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.  
Rękopisów redakcja nie zwraca.  
Za inseraty redakcja nie odpowiada.  
Wszystkie ogłoszenia i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie

Premja dla Czytelników  
„Nowego Dziennika“

I. KONKURS ZIMOWY

Szczegóły  
w dzisiejszym  
numerze

## Abisynja nie przyjmie upokarzających warunków pokojowych

Londyn, 10. 12. PAT. Poselstwo abisyńskie wydało wczoraj wieczorem komunikat, że rząd abisyński nie będzie mógł przyjąć propozycji pokojowych, przewidujących chociażby najmniejsze ustępstwa terytorjalne na rzecz napastnika, którego uznano winnym nieusprawiedliwionej napaści.

### W Rzymie — rezerwa

Londyn, 10. 12. PAT. Reuter donosi z Rzymu, że tutejsze koła polityczne oświadczają, że jeszcze tam nie otrzymano propozycji francusko - brytyjskich. Koła oficjalne zachowują największą rezerwę odnośnie planu podjęcia rokowań pokojowych.

## Londyn aprobował propozycje paryskie bez zachwytu

Londyn, 10. 12. PAT. Angielski rzeczoznawca do spraw abisyńskich Peterson, który przywiózł do Londynu tekst projektu, ustalonego w rozmowach między premierem Lavalem i min. Hoare w sprawie załatwienia konfliktu włosko-abisyńskiego, udał się dziś rano do Paryża, by zakomunikować Vansittartowi wyniki narad gabinetu angielskiego na ten temat.

W kołach politycznych panuje przekonanie, iż rząd angielski aprobował całokształt projektu. Będzie on niezwłocznie przedstawiony stronom zainteresowanym, tj. Lidze Narodów, Rzymowi i Addis Abebie.

Londyn, 10. 12. PAT. Dzienniki angielskie podkreślają, że propozycje uzgodnione w Paryżu, nie wywołały w Londynie zachwytu. Przeciwnie — w bardzo wielu grupach parlamentarnych i politycznych zgoda rządu brytyjskiego na te propozycje spotkała się z ostrą krytyką.

„Times“ podkreśla, że propozycje znane z wiadomości i nie dementowane, więc przypuszczalnie prawdziwe, wytworzyły bardzo niekorzystne wrażenie wśród szeregów zwolenników rządowych. W Izbie Gmin, nie mówiąc już o opozycji uważają, że wykraczają one daleko poza granice tego, co Izba gmin aprobowala, i że od Abisynji żąda się obecnie większych ustępstw terytorjalnych, aniżeli kiedykolwiek mówiono o tem w toku debat w Izbie gmin. Wyrażany jest pogląd, że wątpliwem jest, czy Izba gmin zgodziaby się na te warunki bez protestu.

„Daily Herald“ i „News Chronicle“, broniąc stanowiska genewskiego, mówią o zdradzie Lidgi Narodów przez rząd brytyjski i twierdzi, że

opinia gabinetu brytyjskiego nie była bardzo jednolita.

Ale pogłoski o rzekomej opozycji min. Edena okazały się najzupełniej fałszywe i szereg dzienników, powołując się na wyjaśnienia, najbardziej miarodajnych czynników, twierdzi, że pogłoski tego rodzaju były tworem podrażnienia politycznego, jakie zapanaowało wczoraj w Londynie w kołach radykalno-pacyfistycznych.

## Wojna przeciągnie się do przyszłej zimy

Asmara, 10. 12. PAT. Korespondent specjalny PAT. w Asmarze donosi:

W tutejszych kołach dziennikarzy panuje przekonanie, że akcja wojskowa wobec koniecznej wielkiej powolności nie może doprowadzić do końca wojny przed rozpoczęciem okresu deszczów, t. zn. przed końcem marca. Jeżeli jakaś akcja dyplomatyczna nie zakończy konfliktu — wojna musi się przeciągnąć na następny okres międzydeszczowy, który nastąpi we wrześniu przyszłego roku. Wobec tego omawiane są wśród dziennikarzy zagadnienia: czy bardzo liczne wojska tu działające będą musiały spędzić okres deszczowy pod namiotami, co z różnych względów nie wydaje się wskazaniem, czy też można będzie przygotować im inne schronienia. W każdym razie domki tubylcze do tego się nie nadają. Nikt nie bierze tutaj nawet pod uwagę możliwości oporu przeciwnika w otwartej walce. Według powszechnego zdania dziennikarzy, poważnych walk jak nie było, tak nie będzie.

W każdym razie aprobowanie propozycji paryskich przez gabinet brytyjski nie ulega wątpliwości. Natomiast mniej jasnym jest stanowisko, zajęte przez rząd brytyjski w sprawie dalszej procedury. Rząd brytyjski zdaje się nalegać, aby propozycje te zostały przedewszystkiem przedłożone Lidze Narodów i uzyskano jej aprobatę. Niejasnymi są również skutki ewentualnego odrzucenia tych propozycji przez Abisynję, zwłaszcza dla dalszego losu sankcyj.

Wobec powyższej oceny położenia znowu około 10-u dziennikarzy opuści Erytreę w najbliższych dniach.

Jeżeli chodzi o sytuację wojskową, to obecnie prowadzona jest akcja mocniejszego obsadzenia zajętego terytorjum, ograniczonego od południa linją czterech rzek: Serit, Takazze, Gheva i Gabat. Przypuszczalnie jednocześnie wprowadza się w użycie wydany uprzednio rozkaz rozbrojenia ludności cywilnej zajętych obszarów. Rozbrojenie to nie jest zadaniem łatwym, ani też nie będzie mogło być wykonane w krótkim czasie. Rozbrojenie to jednak jest konieczne, ponieważ pozostawienie broni ludności na tyłach mogłoby stanowić pewną groźbę dla linii komunikacyjnych bardzo długich i trudnych terenowo. Jest ono tembardziej konieczne, ponieważ ludność zajętych obszarów, lojalna obecnie, mogłaby przestać być lojalną w razie jakiegось choćby drobnego niepowodzenia.

### Wznowienie wykładów na Uniwersytecie Poznańskim

Poznań, 10. 12. PAT. Z dniem dzisiejszym wznowiono wykłady i ćwiczenia na wydziale lekarskim U. P., zawieszane przed kilku dniami.

### Pierwsze głosowanie w Izbie gmin

Londyn, 10. 12. PAT. Izba deputowanych kontynuowała dyskusję nad mową tronową. Wniosek labourzystów został odrzucony 382 głosami przeciwko 140.

PYJAMY

damskie ciepłe szlafroki wełniane i flanelowe w dużym wyborze

8.50

JULJUSZ NACHT, Kraków Stradom 5

OZIASZ THON

# Narazie -- sukces Mussoliniego

Można sobie wyobrazić, że dyktator Włoch podyktuje teraz wszystkim średnim szkołom włoskim jako temat do opracowania matury cznego epigram starolaciński: „Fortem fortuna iuvat” — odważnego los chroni, czy mo że jeszcze mocniej przetłumaczyć. Dosyć, że się chce jak najdosadniej wyrazić, że odważa popłaca na tym nędznym padole. Byłe się nie bać. Byłe się nie liczyć z takimi czy innymi względami. A główna rzecz, oto „moralna” nauka: kiedy widzisz słabszego od siebie, to wal w niego, co tylko możesz! Nie trzeba się obawiać, że jakiś inny mocny będzie się ujmował za słabym. Tak dobrze i tak — naiwnie niema...

I tak stało się, że p. Mussolini już odniósł walne zwycięstwo, kosztem zaledwie życia kilku żołnierzy, oczywiście, o ile można wierzyć wiadomościom — oficjalnym. Marszałek de Bono ledwie trochę uderzył, jeszcze właściwie nie roztworzył naderżycie swojego kramu, a już jest nadszycząjny sukces. Jego następcą w naczelnej komendzie, p. Badoglio, już będzie miał tylko jedną komendę wydać: krzyczcie, chłopcy, jak najmocniej: Victoria! Stare formułki zwycięskie zostały tym razem mocno prześcignięte. Nie powie się już: Veni, vidi, vici, a jeszcze mniej stylem pobożnego Sobieskiego: deus vicit. Powie się poprostu: Ledwem przybył, jesczczem niczego nie widział, a już było gotowe zwycięstwo.

A kto właściwie zwyciężył?

Zwyciężył strach Anglii przed powikłaniami, w któreby była mogła być wciągnięta — wbrew woli. Zwyciężył bezgraniczny egoizm świata, który idzie zawsze z moonym przeżyciem słabszemu. A może też i to: zwyciężyła pycha „cywilizacji” europejskiej, która uważa za swoje posłannictwo nosić barbarzyńcom, lub półbarbarzyńcom nietyłe światło, ile — ogień...

A więc porozumieli się między sobą panowie Samuel Hoare i Laval, a teraz idzie tylko o to, ażeby dla tego zbożnego dzieła jeszcze pozyskać całkowicie „trzeciego w związku” p. Mussoliniego samego. Ten bowiem jeszcze się dla zachowania pozorów trochę droczy, ale odnosi się naogół wrażenie, że propozycję swoich przeznaczonych kolegów: londyńskiego i paryskiego nietyłe przyjmuje, ile — łapie.

Propozycja jest też wprost wspaniałomyślna. Daje się bowiem p. Mussolinemu bez ryzyka wojny i bez kosztów i ofiar wojny, niemal całą Abisynję. Z całości kraju, mierzącego około 350 tysięcy kilometrów kwadratowych, dostaje 150 tysięcy niejako — przy takim „świętym” interesie wolno nawet posługiwać się ludowymi zwrotami! — „na łapę”. A reszta to jeszcze niby pozostanie przy Królu Królów, ale Negus Negusti już nie będzie tak całkiem własnowolny, bo zostaje oddany pod kuratelę najwyższej magistratury międzynarodowej, bo Ligi Narodów, a ta dostojna matrona zechce łaskawie polecić p. Mussolinemu wykonywanie kontroli z jej ramienia i w jej imieniu.

Jaka to miśterna robota! Istna — koronka brukselska!

Szkoda tylko, że dzisiejsi ludzie już nie są tacy naiwni i będą niewątpliwie bardzo dokładnie rozumieli, ile w tem całym zawilem aranżowaniu jest fałszu, a ile — nieprawdy. A kto wie, czy też ludzie nie będą mieli nawet tyle zuchwałości, że podadzą w wątpliwość cały dowcip, który leży w tym układzie. Powiedzą może ludzie, a kto wie, czy nie słusznie, że się Anglja przespekulowała. W gruncie rzeczy przecież Włochy stają się panami Abisynji, a jeśli o to szło, ażeby na głównym szlaku wiodącym do Indji nie mieć zbyt mocnego sąsiada, to go jednak Anglja dostała. Wszak Wielka Brytania tylko po to wysłała

swoją horendalną flotę na Morze Śródziemne, ażeby Włochom pokazać swoją potęgę. Tymczasem to się na nic nie przydało. Jakoś Mussolini nie ułakł się a Anglja nie robi użytku ze swej potęgi. Część jej już ściągnęła, a reszta, jaka jest straszliwa i zdolna do napełnienia lęku, wykonuje całkowicie pokojowe i niejako „koleżeńskie” gesty wobec floty włoskiej i panuje zupełne „kamractwo”. — Czy to nie przypomina znanej anegdoty o dwóch turystach, z których jeden zakłada się o całą kwotę, jaką towarzysz posiada, że zje żabę. Wygrał zakład, zjadł żabę i dostał pieniądze. Później jednak drugi trzyma taki sam zakład o kwotę, którą tamten posiada, i też wygrywa, bo zjadł żabę. Po dokonaniu całej imprezy pokazuje się, że każdy z nich posiada akurat tyle, ile miał przedtem. Toteż drugiego pyta się: to pocóż żarliśmy żaby? Istotnie — zupełnie bez korzyści zjadły oba wielkie mocarstwa żaby. Stoją tam, gdzie byłyby stały bez tego huczka, jaki angielska polityka urządziła, a nawet przy akompaniamencie samego parlamentu. Co tu właściwie zaszło?

Opinia świata, która nie znajduje żadnego rozwiązania tej dziwacznej zagadki, szuka czegoś mądrego w interwencji aż — królów, włoskiego i angielskiego. Miał tedy król włoski prosić za pośrednictwem króla belgijskiego, króla angielskiego o pomoc, a ten jej nie mógł odmówić i wywarł nacisk na swój rząd w tym właśnie duchu zgodliwości, ażeby pozwolił — dziecku się bawić. Czy to nie konstrukcja zbyt — symplicystyczna? W Anglii

ge Narodów? Nie jest to wprawdzie pociągnięcie w stylu angielskim, ale do takich wyjątkowych wybiegów mogła już w ostateczności skłonić żarliwa interwencja aż — trzech królów. Baldwin mógł nareszcie na siebie wziąć odpowiedzialność za zwłokę krótką, byle nie zaprzepaścić całej sprawy.

Ma się jednak naogół wrażenie, że się układy odbywają i załatwiają poza plecyma najważniejszego czynnika. Jakoś się z pierwszych czasów tej wojenki odnosi wrażenie, że Mussolini nie docenia tej wyprawy. Wnosi on wprawdzie najwyższe tony patosu do tej wyprawy, ale zdaje się, że Abisynczyków trudno powalić samym tylko patosem. Oni może nie umieją tak lirycznie deklamować jak Włosi, ale umieją się bić i poświęcać. Żołnierz abisyński, który sobie w szczerem polu, gdzie się krwawe bitwy odbywają, urządza swoje — „zacisze” domowe wraz z żoną i dziećmi, ten żołnierz nie wyprawia hałasów ale bije się dzielnie, faktycznie aż do ostatniej kropli krwi. A on nie uznaje układów, które się zawiera o — jego skórę, o jego dom o jego ziemię. On będzie dalej walczył i bronił swego. Będzie szukał sprawiedliwości i ochrony w Genewie, ale gdy jej tam nie znajdzie, strzelby nie porzuci i będzie dalej walczył. A wtedy trzeba będzie dopiero z zapartym tchem oczekiwać ostatecznego wyniku tego pojedynku, w którym jedna strona będzie walczyła z całym nieubłaganym fanatyzmem i zdecydowaniem poświęceniem, broniąc ostatniego tchnienia swojej wolności.

Trzeba, jak się zdaje, odnosić się z należy-



## ZIOŁA Z GÓR HARCU Dra LAUERA

są dobrym środkiem dla uregulowania żołądka, usuwają obstrukcję, są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym.

przecież panuje pewien system parlamentarny, którego się nigdy nie przekracza. Niema człowieka na całym świecie, któryby umiał być w sprawach rządowych tak dyskretny i tak wstrzemięźliwy, jak król Jerzy V. Czy to jest do pomyślenia, że ten najwyższy dżentelmen, który faktycznie tylko panuje, a nigdy nie rządzi, nagle tak brutalnie przekroczył swoje granice ustawowe i wziął na siebie cały ciężar takiego odpowiedzialnego rozstrzygnięcia? A jeśli się on do takiego kroku zdecydował, jak to rozumieć, że p. Baldwin okazał się takim pochopnym?

Jakoś trudno uwierzyć w takie zbyt proste rozwiązanie zagadki. Cała zawila sprawa sankcyj — z naftą i bez nafty — tyle hałasu i łamania głowy narobiła, że jest niemożliwe uspokoić się całkowicie przy takim kompletnym zwycięstwie Mussoliniego, bez szemrania ze strony angielskiej opinii publicznej. Można nareszcie dziesięciu czy dwudziestu ludziom odpowiedzialnym nakazać milczenie, ale kneblować prasy wolnej i niezależnej chyba nie można.

W tej całej grze pozostaje tylko jeden czynnik, o którym na razie się twierdzi, że on nie chce wstąpić do tego wysokiego towarzystwa — niemych. Sam Negus odgraża się, że będzie mówił. Szykuje się nawet do dosyć głośnego przemówienia przed Wysokim areopagiem genewskim. Usłyszysz się jednak coś niecoś o tem wszystkim, co zaszło za kulisami. Usłyszysz się przedewszystkiem coś o tem, dlaczego Anglja nagle tak dobrotliwie i pobożnie zgodziła się na rozwiązanie, które uważała parę dni przedtem za niemożliwe do przyjęcia, bo poprostu katastrofalne dla siebie. A kto wie? Może właśnie do tego zmierzała Anglja, ażeby przerzucić całe brzo mię obronienia Abisynji ze siebie na całą Li-

tym sceptycyzmem do tych wszystkich opowiadań, które kreslą wprost okropne obrazy, rozprężenia w Abisynji. Słyszymy ciągle o masowych ucieczkach żołnierzy i wodzów po szczególnych szczepów i prowincyj, którzy opuszczają nieuznanego Negusa i łączą się z Włochami. Tymczasem gruchnie od czasu do czasu jakaś wieść, że ten czy tamtem przywódca uprawia, jakbyśmy po polsku powiedzieli — wallenrodyzm. Przyprawiają całe armje, które z biegiem dni topnieją, bo wracają masowo, a wracają widocznie obłądowani wiadomościami, niezmiernie potrzebni. A tak to ciągle bywa, że właściwie nic tam nie jest pewne, nic mocno nie stoi — poza bo haterstwem Abisynczyków.

Czy się Mussolini z tem bohaterstwem upora, choćby nawet potrafił udobruchać w ten czy inny sposób Anglików? Na razie pozostają sankcje pomimo niemalże przyjacielskich gestów — sankcjami. Dowozu potrzebnego przecież nie będzie. A Abisynczyki są silni. Toć oni już raz bardzo dotkliwie przekonali Włochów, że nie są niemowlętami. — Jak się to teraz skończy?

Dyplomatycznie — to jest zupełnie jasne i widoczne — odniósł Mussolini olbrzymi sukces. Zaszachował Anglję w jakiejś grze, której posunięcia poszczególne nie są jeszcze widoczne. Ale to nie znaczy, że wojnę wygrał. Teraz stoi on dopiero oko w oko przeciw mocnemu przeciwnikowi. A to, co mu groziło od samego początku, dalej mu grozi.

Tak czy inaczej — sukces jest chwilowy, ale wyprawa abisyńska jako taka nie dobrze Włochom nie przyrzeka. Ten dramat jeszcze będzie miał wstrząsające perypetje...

# Król nie darzy zaufaniem -- monarchistów..

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

Ateny, w grudniu.

... z Grecji wznosi się majestatem wielkich rozmiarów korona: stary kraj grecki sprowadził na helleńską ziemię swojego króla, którego przodkowie na tronie ateńskim przez 70 lat zasiadali. Około milion obywateli ze stolicy i z prowincji przybyło, by być naocznymi świadkami tej podniosłej chwili, kiedy król Jerzy napowrót stanie na greckiej ziemi. Cudowny obraz roztacza się przed oczyma: Dzie siatki generałów, w galowych strojach, różne wybitne osobistości, tysiące żołnierzy, armaty, czołgi, oddziały policyjne — a nad tem wszystkim bacznie okiem spoglądają setki aparatów filmowych, które obraz ten wkrótce roznieją po wszystkich krańcach świata.

Król Jerzy wrócił na swój tron. Można było przypuszczać, że przedewszystkiem powinien król wdzięczność okazać tym politykom i generałom, którzy z narażeniem życia walczyli o jego sprawę. Specjalną łaskę powinien był — zdawałoby się — obdarować tych różnych działaczy monarchistycznych, którzy stanęli w obronie korony królewskiej. A jednak stało się inaczej.

Bo jeśli istnieje w Grecji człowiek, który wszystko rzucił na szalę, by drogę utorować Jerzemu, to bezwzględnie jest nim generał Kondylis. On poskromił powstanie Venizelosa, on sam dowodził wojskami, kierował armją na froncie, wśród gradul kul. Kondylis usunął zaledwie kilka tygodni temu premiera Tsaldarisa, który okazał się niedość energiczny w zrealizowaniu planów monarchistów, odnośnie do resytuacji monarchji. A jednak mimo wszystko nie jemu król porucił władzę.

Misję utworzenia nowego rządu nie otrzymał nawet przywódca monarchistów, odwieczny wróg Venizelosa i długoletni premier Tsaldaris. Widocznie także do niego król nie ma zbyt wielkiego zaufania i jemu, podobnie jak Kondylisowi, nie zamierza podziękować za utorowanie mu drogi do tronu.

Albowiem król Jerzy, który przez lat 13 był stałym bywalcem angielskiego królewskiego Buckingham Palace, chce być królem całego narodu i nie chce uznawać partji. Utworzył zatem gabinet ponad partyjny, złożony z samych fachowców i urzędników, a potem — rzecz najważniejsza — podpisał amnestję, obejmującą wszystkich wrogów politycznych reżimu, bez wyjątku. Darował karę setkom skazanych oficerów, którzy brali udział w ostatnim powstaniu, ulaskawił przywódcę rewolucji Venizelosa i jego przyjaciół, którzy ratowali się ucieczką zagranicę, w obawie przed wykonaniem wyroku śmierci, na który zaocznie ich skazano.

Wytworzyła się paradoksalna sytuacja. Król, jakgdyby odwrócił się od partji monarchistycznej, a monarchistyczni posłowie żalą się:

— My sprowadziliśmy króla, a on związał nam ręce i oddał władzę zwolennikom Venizelosa.

Naturalnie, trudno przewidzieć, co z tego może się wyłonić. Jasnym jest tylko, że tego rodzaju postępowanie króla jest chyba unikatem w historii: Król, który chce oprzeć się na antymonarchistycznym odłamie! A, skoro już teraz następują pewne szemrania i niezadowolenie nawet w armji, nie można się dziwić, że w pewnych organach monarchistycznych pisze się, że niespodzianki nie są wykluczone. W Grecji zaś w tym kraju sprzeczności i ciągłych rewolucyj, wie się doskonale, co takie „niespodzianki“ oznaczają...

„Ale politycy zawodowi wiedzą jeszcze o czem innym. Mianowicie o tem, że czuwa nad tem wszystkim Anglja. Wojna w Abisynji może przerodzić się w konflikt zbrojny między Anglja a Włochami, jeśli nie — w nową wojnę światową. A Anglja teraz definitywnie zdobyła Grecję, która dla niej jest niezwykle cennym punktem strategicznym na Morzu Śródziemnym. Nowy król grecki jest nietylko oddanym przyjacielem Anglji, ale też spowinowacony z angielskim dworem. A to oznacza, że Anglja

sama doloży starań, by w Grecji panował ład i porządek, by państwo greckie rozporządzało silną flotą i okazałą armją, któreby, w razie potrzeby, mogły przyjsć z pomocą Wielkiej Brytanji. Na restauracji monarchji greckiej najwięcej zyskała Anglja, wierdzą nawet, że Anglja już zdobyła prawo korzystania z niezwykle ważnych pod względem strategicznym portów greckich, na Morzu Śródziemnym.

Nie jest wykluczone, że uda się królowi załagodzić tarcia między różnymi partjami greckimi, po przeprowadzeniu regularnych wyborów. Ale stutysięczne skupienie żydowskie w Grecji, do tej chwili nie wie jeszcze co się z niem stanie. Dziś, zaledwie w kilka dni po powrocie króla, jest już nawet dużo pesymistów, którzy przewidują, że ciężkie chmury nadciągają.

Zydzi greccy — jakże mogło być inaczej? — z całego serca cieszyli się z powrotu króla Jerzego, widząc w tym fakcie definitywny zmierzch Venizelosa, który o tyle nieszczęście i cierpienie ich przyprawia. W dodatku, sam król uchodzi za przyjaciela Żydów (na wzór angielskiego dworu). Król Jerzy udzielił też w tych dniach prywatnej audjencji nadrabinowi greckiemu drowi Koretzowi, a jego serdeczne słowa królewskie pod adresem Żydów, wywarły silne wrażenie na całej żydowskiej ludności. Szczególnie miłe uderzyły Żydów uczucia sympatji, jakimi król, wedle jego własnych słów, obdarzał dawnego rabina Salouik, Jakóba Meira, który dziś jest rabinem naczelnym w Palestynie. Przy tej okazji, w niektórych pismach pojawiły się ciepłe wzmianki o Żydach. Zaznaczano, że żydowskie głosy z Salonik, które to miasto dotychczas było twierdzą Venizelistów, padną bezwzględnie na listy monarchistyczne, albowiem Żydzi w znacznej mierze przyczynili się do wywalczenia ustroju monarchistycznego.

Ale tak samo, jak pierwsze poczynania królewskie rozczarowały głęboko monarchistów greckich, którzy poprostu usunęci zostali od władzy, tak samo też i na twarzach żydowskich nie promienieje już ta radość, co przedtem, przed przybyciem króla. Nazbierało się dużo znaków zapytania: Ogólna amnestja i ulaskawienie spiskowców, prawdopodobny, a nawet pewny powrót Venizelosa i jego przyjaciół, wypuszczenie na wolność znanego antysemitę i pogromczyka, generała Gonatasa, rehabilitacja wydawcy żydożerczego pisma „Makedonie“ i wielu innych jeszcze, którzy czekają tylko sposobności, by znęcać się nad znieawidzonym żydostwem...

„GLOBUS“, RYNEK GL. (róg Szewskiej)  
TANI TYDZIEŃ SNIEGOWCÓW

Sam fakt, że król nie darzy zaufaniem monarchistów, lecz przeciwnie, szczególnymi względami obdarza dawnych wrogów, ten fakt sam dla siebie jest dla Żydów czemś niebezpiecznym, bo zwiastunem różnych niespodzianek. Trzeba tylko przypomnieć sobie, że w czasie ostatniej rewolucji w marcu br. Venizeliści bardzo wymownie posługiwali się „argumentem żydowskim“ i dodawali swoim wojskom otuchy do walki, szafując hojnie obietnicami, że będą mogli używać sobie nieco na Żydach...

Dziś sytuacja jest tego rodzaju, że jedyną ostoją dla Żydów jest tylko król. A w kołach miarodajnych przeważa jednak mniemanie, że skoro na życzenie Anglji, król podpisał amnestję dla przestępców politycznych z obozu Venizelosa, celem osiągnięcia wewnętrznego pokoju, to zapewne nie będzie po myśli Anglji, by w tym kraju, w którym zaplanować ma ład i porządek, mogły mieć miejsce niepokoje na tle antyżydowskim.

JEWANI

## Politycy z obozu Venizelosa zmieniają swój stosunek do Żydów?

(Specjalna służba informacyjna „Nowego Dziennika“).

Saloniki, 10. 12. (I) Tutejszy dziennik żydowsko-francuski „Le Progress“ ogłasza dziś wywiad żydowskiego działacza politycznego z miejscowym przywódcą Venizelistów, na temat stosunku dawnej opozycji republikańskiej do problemu żydowskiego. Przywódca republikański oświadczył, że

*członkowie jego partji zmieniają obecnie zasadniczo swe nastawienie wobec Żydów. „Chcemy w tej mierze — brzmiały jego słowa — pójść za przykładem króla i zapomnieć o dawnych porachunkach“.*

Wasz korespondent miał też sposobność przeprowadzić dłuższą rozmowę ze znanym żydowskim politykiem, który dopiero przybył z Aten, p. Aronem Sciaky, b. kandydatem do parlamentu z czasów Venizelosa.

P. Sciaky podzielił się z Waszym korespon-

dentem wrażeniami z rozmowy, jaką odbył z b. gubernatorem Salonik w czasie pogromu z r. 1931, Gonatasem, który na podstawie amnestji, zaledwie kilka dni temu opuścił więzienie. W rozmowie tej brał też udział przywódca Venizelistów p. Sofulis.

Ci dwaj b. opozycjoniści oświadczyli, że nie dopuszczają do tego, by organy prasowe z partji Venizelosa prowadziły w przyszłości kampanję antyżydowską, doszli bowiem do przekonania, że tylko heca antysemitcka sprawiła, że 60.000-na ludność żydowska Salonik była wrogo usposobiona do partji Venizelosa. „Dolożymy starań, aby te dawne tarcia poszły w niepamięć“.

W tutejszych kołach żydowskich uważają jednak, że ta inicjatywa ze strony pewnych żydowskich polityków, była niepotrzebna, a przedewszystkiem nie na czasie.

Puder BEBE SZOFMANA  CHŁODZI, KOI  
USUWA ZAOGNIENIA  
U DZIECI

### „Restauracje ghetta“

Berlin, ZAT. Pewien przedsiębiorca żydowski w Hanowerze otrzymał od burmistrza miasta zezwolenie na otwarcie „restauracji ghetta dla Żydów“. Zezwolenie było zatwierdzone przez prezydum policji z tego względu, iż Żydzi nie są pożądani w innych restauracjach, przyczem jednym z warunków licencji było, że restauracja będzie dostępna wyłącznie dla Żydów, Aryjczycy zaś nie będą do niej mieli dostępu. Związek restauratorów w Hanowerze nie zgadzał się widocznie z twierdzeniem, że

„Żydzi nie są pożądani w innych restauracjach“ i powołując się na rozporządzenie zakazujące Żydom zakładania nowych przedsiębiorstw, zaskarżył decyzję burmistrza i policji do sądu, domagając się unieważnienia zezwolenia. Sąd orzekł, iż zasadniczo niema zastrzeżeń, dla którychby Żydom nie wolno było zakładać tego rodzaju „restauracji ghetta“, biorąc jednak pod uwagę, że dotychczas nie zostały jeszcze ogłoszone gospodarcze ustawy wykonawcze do ustaw norymberskich, sąd zawiesił wydanie wyroku na trzy miesiące.

**Prolongowana jeszcze na kilka dni w kinie „SZTUKA”**  
 bezsprzecznie najlepsza i naj-  
 weselsza komedia polska! **JASNIE PAN SZOFER**  
 W głównej roli: **BODO — BENITA — WYSOCKA — FERTNER — NIEMIRZANKA** i wielu inn.  
 Od środy 11 b. m. po cenach popularnych 50 gr. 1.— zł. i 1.30

## Kto kandyduje do rady miejskiej w Tel Awiwie

### 100 kandydatów na 15 foteli radzieckich

(Specjalna służba informacyjna „Nowego Dziennika”).

Tel Awiw, 6 grudnia.

Jak już donieśliśmy, złożone zostały na ręce gubernatora okręgowego, listy kandydatów do Rady miejskiej Tel Awiwu, w liczbie 24. Każda lista zawierać musi conajmniej 3 nazwiska kandydatów, przyczem złożona być musi kaucja w wysokości 25 funtów, która przepada w razie nieuzyskania przez daną listę żadnego mandatu. Cały szereg list zawiera jednak o wiele więcej kandydatów, a w pewnych wypadkach dochodzi ich liczba nawet do 15-tu. Ogólnie biorąc, zgłoszonych zostało przeszło 100 nazwisk tak, że złożona kaucja wynosi około 2.500 funtów. Pieniądze, które na wypadek nieprzejścia żadnego kandydata z danej listy przepadają, zużyte zostaną przez Magistrat miasta Tel Awiwu na opędzenie kosztów wyborów.

Zgłoszone zostały następujące listy:

1) Człowieki kandydaci listy 1-ezej są: *M. Di-zenhoff*, *M. Szelus* i *D. Kaplan*. 2) *Mizrachi*: *D. Pinkas*, *Dr. Oleczkowski*, *Zalman Meisel*. 3) „*Lemaan Tel Awiw*“, *D. Benbeniszi*, *R. Abu-*

*lafia*. 4) Zjednoczona lista ortodoksyjna (obejmuje także *Agudę*), *rabin Pinchas*, *Izrael Szapira*. 5) *Hapoel Hamizrachi* z czołowym kandydatem *S. Szragai*. 6) i 7) *Rękodzielnicy*. 8) *Właściciele realności*. 9) *Kupecy tel-awiwscy*. 10) „*Hitachdut Ole Polania*“ z *B. Groskopfem* na czele. 11) *Rewizjoniści*: *Dr. M. Kahan*, *adw. Binjamin*, *A. Ben Chorin*. 12) „*Hitachdut Ole Germania we - Austria*“: *Felix Rosenblüth*, *dr. C. Horowitz*, *inż. Ohrenstein* i *Nadia Stein*. 13) *Związek lokatorów*: *dr. Luria*. 14) *Zjednoczenie drobnych kupców*, 15) „*Histadrut Haowdim*“ zawiera 15 nazwisk z *J. Aronowiczem* na czele. 16) „*Hitagdut Cionim Ole Polin*“: *Dr. N. Dawidson*, *A. Lewin*, *adw. Kirschenbaum*. 17) „*Merkaz*“: *J. Rokach*, *dr. Bograszow*. 18) *Bezpartyjni ortodoksi*. 19) *Druga lista właścicieli realności*. 20) *Jemenici*. 21) „*Hitachdut Progresiwit*“: *Dr. M. Glückson*, *Dr. Mossinson*, *dr. Bychowski* i *pani Wileńska*. 22) *Żydzi sfardyjscy*: *J. Recanati*, 23) *Poale Cion lewica*, 24) *Jemenici bezpartyjni*.

## Sjonistyczne związki we Włoszech przeciwko sankcjom

### Następca tronu wyraża uznanie Żydom włoskim

(Specjalna służba informacyjna „Nowego Dziennika”).

Rzym, 10. 12. (J). Włoska organizacja sjonistyczna rozesłała do wszystkich komitetów lokalnych specjalne odezwy, podpisane przez prezesa organizacji *dra Augusta Levy*, który nawołuje wszystkich sjonistów do powzięcia ostrych rezolucyj przeciwko sankcjom antywłoskim, uchwalonym przez Ligę Narodów. Pierwsze zgromadzenie protestacyjne przeciw sankcjom, odbyło się w lokalu Organizacji Sjonistycznej w Genui, gdzie potępiono kroki

Ligi Narodów, skierowane przeciwko Włochom.

Równocześnie donoszą z Turynu, że włoski następca tronu, książę Piemontu, który jest wojskowym komendantem miasta, na specjalnej audjencji przyjął nadrabina Turynu, *dra Dario Disegni* i wyraził za jego pośrednictwem uznanie dla Żydów włoskich, którzy złożyli liczne dowody patriotyzmu i przywiązania do swego kraju.

## 400 ochotników żydowskich przybyło na front abisyński Rytualna kuchnia dla Żydów ortodoksyjnych

(Specjalna służba informacyjna „Nowego Dziennika”).

Saloniki, 10. 12. (I). Z włoskiego portu wojennego w Afryce, *Massaua*, nadeszła tu dziś wiadomość telegraficzna, że 400-tu ochotników żydowskich z dywizji „*Tevere*“, przybyło po 12-dniowej podróży na pokładzie okrętu „*Piemonte*“ do Afryki wschodniej. Z telegramów, nadeszłych do krewnych i znajomych wynika też, że do tej chwili wspomniani ochotnicy nie ucierpieli wskutek tropikalnego klimatu abisyńskiego.

Z Suezu nadchodzi równocześnie inna charakterystyczna wiadomość. Oto w wyniku starań rabina *plk. Teracina*, który jako ochotnik również towarzyszy wspomnianej dywizji „*Tevere*“,

zezwolił komendant *Parini* na urządzenie rytualnej kuchni dla ortodoksyjnych Żydów. Nadzór sprawuje wspomniany *rabin Teracina*. Zastępcą szefa sztabu tej dywizji, w skład której wchodzić tylko Włosi z zagranicy, jest kapitan *Guido Modiani*, znany żydowski działacz społeczny z Salonik.

Warto przytem zaznaczyć, że komendant tej dywizji ochotniczej, *minister Parini*, jest znanym sympatykiem żydostwa. Zaledwie rok temu, udzielił on *Waszemu* korespondentowi dłuższego wywiadu, w którym potępił rasizm hitlerowski i podkreślił swe sympatie do żydowskiego narodu.

## Przeciw Olimpiadzie w Niemczech

## Ostra kampanja w Anglii

Londyn, ŻAT. „*Manchester Guardian*“ drukuje serję artykułów, których autor — berliński korespondent sportowy tego pisma — stwierdza, że Niemcy jaskrawie pogwałcili

W sobotę dnia 14. XII. o godz. 22 odbędzie się w **SALACH SASKICH** ZEBRANIE TOWARZYSKIE Sekcji Wioślarskiej Ż. K. S. „**MAKKABI**”

olimpijskie zasady sportowego Fair - Play, kraj ten nie może być przeto uznany za odpowiednie miejsce dla najbliższej olimpiady. Żydzi w Niemczech nie mają dostępu do zawodów olimpijskich. To, że Niemcy zaprosiły do reprezentacji olimpijskiej dwie Żydówki, które na ich szczęście przebywają zagranicą, zmierza jedynie do zamydlenia oczu i obliczone jest na efekt w opinii amerykańskiej. Korespondent pisma angielskiego dochodzi do wniosku, że cała „filozofja“ nowych Niemiec jest wroga idei olimpijskiej. Jeśli narodowi - socjaliści twierdzą, że zaakceptowali ideologję olimpijską, to czynią to jedynie dlatego, aby osiągnąć korzyści płynące dla kraju, w którym olimpiada się odbywa.

„*Manchester Guardian*“ domaga się w artykule wstępnym, aby Anglja wycofała się z olimpiady berlińskiej. Pismo zamieszcza też list otwarty kapitana drużyny brytyjskiej na olimpiady r. 1920 i 1924 *Philipa Noel-Bakera*, który nawołuje brytyjską federację sportową, aby nie wysyłała reprezentacji na tegoroczną olimpiadę w Berlinie, w przeciwnym bowiem razie „zagrożona będzie zasada, na której opierają się igrzyska olimpijskie i którą narodowi socjaliści zeszpecili polityką najgorszego gatunku“.

## Demonstracja anty-olimpijska w Toronto

Toronto, ŻAT. W związku z otwarciem biura olimpiady berlińskiej, na czele którego stoi działacz nazistyczny w Ameryce *Werner Haag*, odbyła się burzliwa demonstracja antynazistyczna. Wielki tłum zebrał się przed lokalem biura olimpijskiego i rzucał okrzyki „*Prez z narodowym socjalizmem*“. Policja rozproszyła tłum, aresztując dwóch demonstrantów.

## Organ Goebbelsa atakuje Ligę Narodów

Berlin, ŻAT. „*Angriff*“ zamieszcza gwałtownie napastliwy artykuł na Ligę Narodów, łącząc instytucję genewską za „zamierzenia w kierunku roztoczenia opieki konsularnej i innej nad uchodźcami z Niemiec w krajach obecnego ich pobytu“. Pismo *Goebbelsa* stawia pytanie, „*jakie moralne prawo mają uchodźcy do przybierania pozycy męczenników*“ i żądania prawa do pracy czy paszportów nansenowskich.

Jak z artykułu tego wynika, władze niemieckie bardzo czujnie śledzą za pracami Komisji Rzecznawców Ligi Narodów dla spraw uchodźców, aczkolwiek o obradach tej komisji w prasie niemieckiej nie można było znaleźć żadnej informacji.

— 000 —

## Palestyńczycy - dyplomowanymi lotnikami

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika”)

Kairo, 10. 12. (I) Do egipskiej szkoły lotniczej przyjęto ostatnio dwoje Palestyńczyków, mianowicie *panią Sulamith Gorinwud* i *p. Szymona Rerori*. Będą to pierwsi dyplomowani piloci palestyńscy, którzy już wkrótce obsługiwać będą samoloty nowej linii lotniczej, jaka w najbliższym czasie zostanie powołana do życia w Palestynie.

## POSZUKUJĘ do 3 pańienek

w wieku od 10 do 16 lat doświadczonej

## WYCHOWAWCZYNI

ze znajomością języka polskiego, niemieckiego i francuskiego (z zakresu 8 klas szkoły średniej). Oferty z podaniem życiorysu kierować do Uniwersalna Agencja Reklamowa, Katowice *Dąbrowskiego 3* pod „*Katowice*“. 6562kr

KLAUS MANN

# CHAPLIN I GARBO

Fenomen bardzo wielkiej sławy ma w sobie coś cudownego nawet dla tego, kto nie posiada skłonności do wiary w czystą cudowność sławy, lecz tłumaczy ją sobie ze stanowiska racjonalistycznej socjologii. Abstrahujemy od olbrzymiego nimbu ludzi, którzy sławni są we wszystkich krajach, ponieważ są absolutnymi panami jednego kraju: pomińmy więc w równej mierze gwałtowną jak problematyczną sławę dyktatorów. Po nich cieszą się bezsprzecznie największą popularnością niektórzy aktorzy i aktorki; dokładniej powiedziawszy, niektóre gwiazdy filmowe. Ich twarze, ich gesty i ich głosy zna się wszędzie, jak długo trwa ich koniunktura, zarówno w Australji jak i w Grenlandji, tak w Pradze jak w Buenos Aires. Tak gwałtowną, ilościową biorąc, wprost fantastyczną popularność — której zresztą w tej formie i w takich rozmiarach żadna inna przed nami nie знаła epoka — odczuć można, jako coś niesamowitego i wzbudzającego zgrozę. Literaci francuscy chętnie mówią o „gloire monstrueuse“ gwiazd filmowych pierwszej jakości; Jean Cocteau nazywa w swych „Portretach — wspomnieniach“ Marlenę Dietrich i Gretę Garbo „des monstres sacrés“...

Wiemy jednakowoż, jak powstaje taka „gloire monstrueuse“ — bynajmniej nie ze siebie samej i tak mimowoli; raczej przy pomocy niesłychanie kosztownego i z niesłychaną precyzją funkcjonującego aparatu reklamy, uruchamianego przez rozmaite grupy zainteresowane, dysponujące potężnymi finansami i rozgałęzionymi stosunkami. Te to grupy są menedżerami i aranżerami sławy. Inwestują one w legendę swój kapitał, a nie jest to kiepską lokatą kapitału, jeśli spekulacja się udaje. Fakt jednak, że spekulacja niezawsze się udaje, że kapitał i reklama niezawsze wystarczają, prowadzi nas do punktu, który wydaje nam się najbardziej interesujący. Potęga koncernu, chytre doświadczenie wielkiego menedżera, nie są dostateczną jeszcze gwarancją legendy. Poza tą legendą, która by powstać mogła, skazana jest na potęgę finansistów i na aktywność aparatu reklamy — musi jednak tkwić jeszcze coś innego, coś tajemniczego: właśnie owa indywidualność, która masy wszystkich kontywentów albo doprowadza do łez śmiechu albo tak je fascynuje, że do-

browolnie jej holdują, że ją kochają tak, jak gdyby miała władzę, a nie urodę lub geniusz.

Ze wszystkich legend plótka wydają się legendy Chaplina i Greta Garbo najtrwalszemi i najbardziej niezniszczalnemi: patetyczny clown, nader wzruszający żartowniś, którego uśmiech i gestykulacja, którego melonik i laseczka stały się taksamo sławne jak skrzyżowane ramiona i mały kapelusz cesarza Napoleona; i ta kobieta, którą nazwano „boską“, nie czyniąc jej przez to śmieszna, ta właściwie nie tak bardzo kobieca, a w sensie konwencjonalnym nie wdzielska kobieta o ramionach, plecach i rękach młodego cfeba ze starożytnej rzeźby, o dużych wspaniale sklepionych ustach rozjaśnionych czasem uśmiechem słodkim i gorzkim równocześnie, doświadczonym w najbardziej skomplikowanych i najbardziej prostych uczuciach — uśmiechem proszącym jak gdyby o litość, smętnym, porywającym subtelnością, ujarzmiającym nas swą pełną godności powagą i bezgranicznym wprost oddaniem się — tym uśmiechem tak bardzo nam znanym i tak przez każdego z nas ukochanym.

Charlie Chaplin zrosł się bez reszty ze swą własną legendą, która jest zresztą głębszą i napewno będzie trwalszą od legend wielu innych wielkich mężów naszych czasów. Legenda Chaplina żyje swym własnym życiem. Życie rzeczy-



## NADESŁANE

w prasie codziennej pojawiły się w ostatnim czasie artykuły, omawiające rzekome roszczenia i obwinienia, skierowane przez niejakiego Abrahama Drobnera przeciw Towarzystwom Feniks, Kotwica (Anker) i Przyszłość. W związku z tem podają powołane Towarzystwa do wiadomości, że Abraham Drobner, zamieszkały w Krakowie, swoich urojonych żądań do Towarzystw Feniks i Przyszłość dochodził w całym szeregu sporów sądowych i w żadnym z tych sporów nie utrzymał się z swymi roszczeniami. Taki sam los spotkał również wszystkie doniesienia przeciw Towarzystwom Feniks, Kotwica i Przyszłość, które Abraham Drobner od lat wręcz zasypuje władze prokuratorskie sądowe i administracyjne, ileż doniesienia te, podpisane bądźto przez Abrahama Drobnera, bądź też przez osoby przez niego inspirowane, podstawione lub sfingowane, zostały przez kompetentną władzę uznane za zgola bezzasadne i pozostawione bez dalszego biegu, ze względu na brak jakichkolwiek nadających się do rozpoznania zarzutów.

wistego p. Chaplina jak gdyby przestało istnieć — wchłonęła je legenda. Mister Chaplin ma w sobie coś wyrównanego, coś mysio szarego: jest to nerwowy, intelektualnie stale podniecony w sposób nieco naiwny, być może też nieco pretensjonalny, skłonny do melancholji, zresztą swymi interesami zanadto zaabsorbowany starszy pan amerykański. Poznanie fałszywego tj. „rzeczywistego“ Chaplina nie daje bardzo mocnego i trwałego wrażenia. Miałem w Hollywood raz sposobność z nim zjeść śniadanie. Faktem jest: twarz jego zapomniałem. Przesłoniła mi ją znacznie większa, niesłychanie bardziej wzruszająca twarz jego legendy.

U Garbo sprawa wygląda zupełnie inaczej. Ona, żyjąca, w sposób wprost zdumiewający, identyczna jest ze swą własną legendą. Bardzo doprawdy się cieszę, że ją osobiście poznałem. Wielkiego Chaplina prawie zapomniałem; tem dokładniej przypominam sobie tę ujmującą i tragiczną Szwedkę — a jest to nie tylko dlatego, że ją o wiele częściej widywałem.

U niemieckich przyjaciół, u których w Hol-

102)

Czyniła jej wyrzuty, że ma zimne ręce, żółtą twarz i kierowała na nią spojrzenia napoły wrogie napoły zaś dziecinnie nadąsane. Jednego tylko nigdy już nie wypominała synowej, a mianowicie tego, że jest nieplodna. Nie wspominała o tem, bo wiem przypuszczała niejasno, że jej własne grzechy są tego przyczyną.

Wreszcie wstała z łoża, a z końcem jesieni miała najostrejszy ból. Chodziła ponura, lecz nie okazywała już skrajnej rozpacz. Mogła znów myśleć o córce i ostrze cierpienia stępiało. Wkońcu przekonała nawet siebie samą:

— Ano, może to i prawda, co mówią. Może i lepiej, że córka umarła. Tyle jest rzeczy gorszych od śmierci.

Przyłgnęła do tej myśli i wytrwała przy niej.

Cała wioska pomagała jej w tem. Nikt nie mówił wobec niej ani razu o córce; nie wspomniano jej również, gdy matki nie było przytem, bo jakież wspomnienia łączyć się mogły z ślepą dziewczyną, jakich nie brak w każdej wiosce. Z początku nie mówiono o niej w obecności matki, a potem nie mówiono o niej, bo nic nowego nie dało się o niej powiedzieć, a wreszcie przyszły inne zdarzenia, inne nowiny, inni ludzie, zaś krótkie życie dziewczyny było nieodwołalnie skończone.

Przez pewien czas plotkarka krążyła ostrożnie dokoła matki, starała się nie być z nią sama. Potem spostrzegła, jak słaba jest matka po długiej chorobie, nabrała więc odwagi i pozdrowiała ją równie głośno, jak dawniej.

Matka kazała milczeć temu, co minęło; tylko w sercu odbywała czasami rozrachunki z przeszłością.

XVIII.

Zdawało się wszystkim, że serce matki znajdzie

poecie, skoro z wiosną tego roku młodszy syn wrócił do domu i oznajmił:

— Zostanę tu, matko, przez pewien czas. Nie wiem, jak długo to potrwa, lecz poczekam, aż wezwą mnie z powrotem.

Zmienił się nie do poznania. Odpowiadał wprawdzie półgłosem na jej radosne pytania, lecz był spokojny, nie śpiewał i nie żartował, nie był gadatliwy, jak zazwyczaj. Matka podejrzewała, że jest chory, lub przejęty jakąś tajemną troską. Kiedy wyznała swe obawy przed kuzynką, ta odparła łagodnie:

— To zapewne dlatego, że wyrasta z chłopięcego wieku. Ile lat ma teraz? Zdaje mi się, że tyleż, co moje piąte dziecko, córka, która liczy dwadzieścia jeden wiosen i od czterech lat jest już mężatką. Tak, dwadzieścia jeden lat, to wiek dojrzały. Mężczyźni odchodzą podówczas ochota do żartów. Coprawda, przypominam sobie, że mąż twój nie spoważniał aż do ostatniego dnia, kiedy widziałam go we wsi.

— Ano, tak, — odparła matka z westchnieniem. Obraz męża zatarł się już w jej myśli i zlał się z obrazem młodszego syna. Ilekroć wspominała go, nie mogła sobie uzmysłwić, jak wyglądał, bowiem na miejsce jego twarzy jawiły się w wyobraźni rysy syna.

Po upływie dziewięciu dni młodszy syn odszedł równie niespodziewanie, jak przybył. Uczynił to w największej tajemnicy. Nikt nie wiedział, w jaki sposób otrzymał wezwanie. Poszedł jednak i zabrał z sobą nieco odzieży, którą umieścił w skórzanej torbie. Matka zasmuciła się, gdy wyruszył w drogę i wołała:

— Sądziłam, że zostaniesz już na zawsze z nami, synu.

(C. d. n.)



# I. KONKURS ZIMOWY

## dla Czytelników „Nowego Dziennika“

**4 Czytelników „Nowego Dziennika“ wyjedzie na 2 tygodniowy bezpłatny pobyt do Krynicy, Rabki i Zakopanego.**

Stawiamy znowu naszym Czytelnikom do dyspozycji prawo korzystania z dwutygodniowego bezpłatnego wypoczynku zimowego. W drodze losowania konkursowego czterech Czytelników „Nowego Dziennika“, na których padnie szczęśliwy traf, będzie mogło wyjechać do uzdrowisk, gdzie w wymienionych poniżej, doskonałych pensjonatach znajdą zupełnie bezpłatnie pełne pomieszczenie i pierwszorzędne utrzymanie.

Wydawnictwo naszego pisma nabyło cztery miejsca w następujących pensjonatach:

1. W pensjonacie „Palace“ w Zakopanem
2. W pensjonacie „Podhale“ w Krynicy
3. W pensjonacie „Przystań“ w Zakopanem
4. W pensjonacie „Swit“ w Rabce

Wszystkie te pensjonaty są ogólnie znane i cieszą się najlepszą reputacją.

Warunki uczestnictwa w naszym I. Konkursie Zimowym są następujące: Uczestniczyć w konkursie mogą WSZYSCY CZYTELNICZY „Nowego Dziennika“, z wyjątkiem członków dyrekcji, redakcji i administracji naszego pisma.

Jedynym warunkiem dopuszczenia do konkursu jest nadesłanie 20 kuponów, które będą drukowane w naszym piśmie od dnia 12 grudnia b. r. Kupony te, kolejno numerowane od 1 do 20 należy wycinać, zebrać i wszystkie razem nadesłać pod adresem „Nowy Dziennik“ (I. konkurs zimowy) Kraków, Orzeszkowej L. 7. Zwracamy uwagę, że nie należy przysyłać pojedynczych kuponów, lecz zbierać je u siebie i przysłać dopiero wszystkie łącznie w zamkniętej kopercie pod podanym powyżej adresem. Termin będzie podany. Dwa ostatnie kupony należy wypełnić w odnośnych rubrykach.

Losowanie konkursowe odbędzie się PUBLICZNIE w budynku „Nowego Dziennika“. Nazwiska wylosowanych zostaną ogłoszone.

lywood obcowaliśmy, zjawiała się zawsze dopiero późnym wieczorem, i to zawsze niezapowiedziana. Gdy byli inni obcy goście, nie przychodziła.

Swymi długimi krokami wchodziła do pokoju, gdy już było ciemno. Nie była bynajmniej elegancka, aczkolwiek już wtenczas napewno dużo zarabiała. Trench-coat był na niej zawsze otwarty; szerokie półbuciki o płaskich obcasach, a obfite włosy wyglądały jak dzika grzywa. Występowała a tak z mroków nocy — dość ponura, w cudowny sposób prawieże chmurna, albowiem w każdym razie nielubiąca ludzi bogini ciemności i nocy. Przybywała ze swego małego domu w Santa Monica swym małym bardzo hałaśliwym wozem. Wtenczas nie był już razem z nią jej szwedzki przyjaciel i reżyser Maurice Stiller, z którym razem przybyła do Stanów Zjednoczonych, a który później zmarł.

Trench-coat zrzuciła jak młody student albo żołnierz swój płaszcz. Siadała, opierając swą wspaniałą twarz na muskularnych i wielkich rękach. Głębokim swym głosem prosiła o nieco whisky. A potem oświadczyła, że jest „fuurchtbar müde“ — w uszach brzmi mi jeszcze jej niecierpliwy, raczej mrukliwy niż śpiewny ton, rozciągający samogłoski; zresztą mówiła po niemiecku niemal bez żadnego akcentu obcego. A wnet po stwierdzeniu swego straszliwego zmęczenia zaczęła tańczyć z młodą córką naszych przyjaciół; przy tango miały jej ruchy w sobie coś posuwistego, a równocześnie ociężałego. Taniec jej przypominał taniec północnej zagrody chłopskiej, ale też jakiś taniec upiorny.

Wtenczas — a było to zimą 1927 i na wiosnę 1928 — nie była jeszcze tak sławną, była dopiero wielką atrakcją jutra, nadzieją znawców i wtajemniczonych. Film dźwiękowy nie rozpoczął jeszcze swego pochodni trjumnalnego, którego znaczenia dla przyszłości i dziś Chaplin jeszcze uznać nie chce; trjumpf Garbo zaczął się właściwie z trjumpfem filmu dźwiękowego.

Kilka nader udanych filmów niemych uczyniły jej twarz już sławną. Świat nie znalazł jeszcze jej głosu. A głos ten przedewszystkiem najbardziej był frapujący: niesłychanie głęboki,

szczęśliwy i buńczuczny, surowy, głęboko smutny, niezwykle fascynujący głos.

I ten głos — jest to głos nie tylko królowej lecz też i pobożnej i skupionej w sobie dziewczyny wiejskiej — nasuwa czasami reminiscencje północnej zagrody chłopskiej, taksamo zresztą jak jej ruchy, które są i czarujące i niezgrabne równocześnie. Jest coś w niej i około niej z atmosfery jej pochodzenia: cząstką swej istoty i swego wyglądu jest jeszcze wciąż dziewczyną szwedzką, pochodzącą ze skromnej rodziny, dziewczyną, którą znamy z jej wczesnych fotosów. Widzimy na nich twarz jeszcze szeroką prawieże niekształtną; brwi jeszcze nie wygolone lecz bujne, obfite i czarne. Ameryka zmusiła dziewczynę sztokholmską do przyswojenia sobie innego, bardziej rafinowanego, a przytem bardziej konwencjonalnego typu piękności: dla kariery; a tego chciała za wszelką cenę — mu-

### UŚMIECHNIJ SIĘ

#### PRZYJACIEL ZWIERZĄT.

Późnym wieczorem zjawia się w komisariacie policji pewien jegomość. Na zapytania dyżurnego wyjaśnia, że... żona mu zginęła. Prostu wyszła wczesnym rankiem na spacer za miasto i nie wróciła dotychczas. Musiała jej się coś stać.

— W którą stronę miała się udać pańska żona?

— Nie jestem pewny...

— A jak wyglądała?

— Tak, jakos... No, jak kobieta.

— Jaki wzrost?

— Bo ja wiem? Normalny

— Oczy?

— Doprawdy nie umiem powiedzieć.

— Jak była ubrana?

— W jakąś suknię, ale nie pamiętam, w jaką. I w kapelusz, tak, napewno w kapelusz. Wiem tylko, że miała ze sobą psa.

— Mieszaniec, czarny, biała strzałka pod szyją, wysokość — 40 centymetrów, długość 55 centymetrów, końce łapek, przy palcach, białe, ogon przycięty, włos krótki, uszy duże, obwisłe...

siła się stać „wampem“, musiała się stać też „grande dame“.

Ale toaleta wieczorowa, ta *grande toilette* nie harmonizuje z Garbo. Nie jest przypadkiem, że ona właśnie „wprowadziła“ gruby wełniany, sweater z wysokim pod szyję zawiniętym kołnierzem. Ilekroć spotykałem ją w domu ludzi, którzy wtenczas byli naszymi przyjaciółmi, mogłem konstatować: nigdy nie była „ubrana“; pod *trenchem* miała na sobie sweater albowiem grubą bluzkę koszulkową. Przypominam sobie, że ją tylko raz widziałem w toalecie wieczorowej. Było to na Sylwestra 1927/28 u pewnego niemieckiego reżysera filmowego i literata. Miała wtenczas na sobie coś sztywnego, srebrzystego i błyszczącego; nie miałem wrażeń toalety wieczorowej, — raczej pancerza lub stroju amazoński. — Była tego wieczora bardzo cicha, obecność wielu ludzi zdawało się ją deprymować. Przypominam sobie jeszcze, że drzewko Bożego Narodzenia spłonęło, ale ona nie brała udziału w ogólnym zdenerwowaniu wynikłym z tego powodu. W towarzystwie, składającym się z mnóstwa różnorodnych typów, był też młody Austriak, który był i jest teraz jeszcze sławnym dzięki swemu powodzeniu u kobiet. Jeszcze teraz widzę tego młodego człowieka, pożerającego Gretę Garbo swym doświadczonej w tylu eskapadach miłosnych, równocześnie ponurem i pożądliwym spojrzeniem. Ona nie reagowała, zachowała dystans w swym srebrnym pancerzu, chociaż ów młodzieniec tak gorliwie korzystał ze swego talentu uwodzicielskiego. Jej uśmiech był nieco smętny i nieco ironiczny. — Chciałbym mieć nadzieję, że ja na nią tej nocy sylwestrowej tak nie patrzyłem. Ale po każdym spojrzeniu, wchłaniającem jej oblicze, zrozumiałem i mówiłem sobie: jest to najpiękniejsza kobieta, którą kiedykolwiek widziałem w życiu. Ponieważ piękność — rozumiem to słowo w sensie bardzo poważnym i bardzo pełnym — ma w sobie coś niesłychanie tajemniczego, może też Greta Garbo być najbardziej tajemniczą kobietą, którą kiedykolwiek spotkałem. Rozumiem też dobrze, że ludzie pięciu części świata nazywają ją „boską“.

Dzisiaj w kinoteatrze  
po raz ostatni  
**„WANDA”**  
**ANNA KARENINA**  
Z GRETA GARBO

OD JUTRA znów wielki przebó! **WESOŁA ROZWÓDKA**

w rolach głównych fenomenalna para taneczna

**FRED ASTAIRE i GINGIE R ROGERS**

# W odmetach gospodarki kahalnej

SKANDALICZNA PROCEDURA Z KONKURSAMI. — OCHŁAP NA CELE OŚWIATOWE. — DYKTATOR CZY MARJONETKA? RUINA MATERJALNA I DUCHOWA

Kraków, 11 grudnia.

W dalszym ciągu dyskusji budżetowej w zarządzie Gminy żydowskiej w Krakowie przewodniczący dr. Landau w odpowiedzi na zarzuty radcy dra Hiltsteina oświadczył, że nie podpisał odezwy wyborczej „jako prezes Zarządu”, lecz „osobiście”.

Radca dr. Markus zgłasza w imieniu Mizrachi solidaryzowanie się z wnioskami dra Hiltsteina. Mowca jest przekonany, iż słowa wygłoszone w tych murach są rzucaniem grochu o ścianę. Mimo to uważa za swój obowiązek zwrócić uwagę na szereg doniosłych spraw, a to tembardziej, że obywatele wyborcy w Krakowie, znając przysłowiową bezczynność większości rządzącej w gminie żydowskiej, a zwłaszcza jej przewodniczącego, mogliby kiedyś przypuszczać, że wśród Zarządu brakło ludzi, którzyby potępiłi te metody i panujący tu nepotyzm. Większość rządząca uprawia specyficzną taktykę. Podczas gdy w innych instytucjach przed nadaniem posad rozpisuje się konkurs i na podstawie nadesłanych ofert wyszukuje się odpowiedniego kandydata, to w gminie żydowskiej w Krakowie panuje system odwrotny. Przedewszystkiem szuka się wśród swoich najbliższych jakiegoś osobnika, który mniej lub więcej nadaje się do objęcia jakiejś funkcji. Skoro się taki kandydat znalazł, dopiero wówczas rozpisuje się konkurs na obsadzenie odnośnego stanowiska. Ta metoda doprowadziła do dzisiejszego stanu rzeczy, jaki widzimy w rabinacie. O wyborze rabina nie słychać, jak również skompletowanie składu rabinatu natrafia na trudności. W tym stanie rzeczy nic dziwnego, że peryferje miasta, zamieszkiwane przez sporą liczbę ludności żydowskiej, pozbawione są opieki duchowej i religijnej. Wystarczyło, że postulat ustanowienia „dajenów” na peryferjach miasta wysunięty został przez stronnictwo mowcy, aby został przez większość bez pardonu odrzucony, chociaż był najsluszniejszym. Mowca wchodząc przed sześciu laty w skład Zarządu gminy żydowskiej owiany był jaknajlepszymi chęciami współpracy dla dobra gminy, jednak metody dzisiejszej większości uniemożliwiają jakąkolwiek współpracę. Mowca kwestjonuje prawo Talmud Tory do uprzywilejowanego stanowiska w budżecie kahalnym, przyczem uważa, że i inne instytucje szkolne zasługują na takie samo poparcie, co Talmud Tora. Trzy wielkie instytucje szkolne — poza Talmud Torą — otrzymywać mają miesięcznie łączną subwencję w kwocie 340 zł. Jeśli uwzględnimy, że gmina żydowska w Warszawie wydaje na cele szkolnictwa żydowskiego milion złotych rocznie, to dojdziemy do przekonania, że w uwzględnieniu odsetka ludności żydowskiej gmina żydowska w Krakowie powinna na cele szkolnictwa przeznaczać 150.000 zł. rocznie, czyli 12.500 zł. miesięcznie. Czy zestawienie tych dwóch cyfr: 340 zł. i 12.500 zł. nie powoduje rumieńca wstydu, nie stanowi hańby dla Krakowa, siedziby Remu i innych wielkich mężów żydowskich?

Podobnie jak z wydatkami, ma się sprawa również z dochodami. Przez długie lata zalegały niezalutwione rekursy. Gmina straciła dziesiątki, a nawet setki tysięcy złotych, nie upominając się wówczas, kiedy można było bez trudu wydostawać pieniądze dla gminy. Dziś w okresie powszechnej pauperyzacji wskutek niesprawiedliwego nakładania podatków i niedoładnego sposobu inkasowania, gmina zbliża się do ruiny finansowej. Gdy w ubiegłym roku mówiono o rychłym rozpisanu wyborów do gminy, stronnictwo mowcy, jakkolwiek zdawało sobie sprawę z braków w składzie rabinatu, nie upierało się przy rozpisanu konkursów, a to z tego powodu, że miało żywo w pamięci rok 1929. Wówczas to w obliczu wyborów rozdawano na prawo i na lewo rozmaite posady dla skap-

owania wyborców rządzącemu blokowi wyborczemu. Dzisiaj jednak nauczony doświadczeniem mowca żąda natychmiastowego rozpatrzenia podań, które wpłynęły wskutek konkursu na rabina, jak również domaga się rozpisania konkursu na stanowiska trzech asesorów rabinackich.

Radca dr. Zimmermann na wstępie swych wywodów oświadcza, że żaden opozycjonista nie urządził takiego pogrzebu budżetowi, jak jego ojciec duchowy dr. Landau. Mówić z góry, że budżet jest nierealny i chwalić się, że nie zalega się z wypłatą pensji urzędniczych, jak się to



**AKSAMITNA  
GŁADKOŚĆ RĄK**

GWARANTUJE TYLKO  
KREM PRAŁATÓW.  
ZAPOBIEGA DIERZWIENICIU,  
ZACZERWIENIENIU I NISZCZENIU SKÓRY RĄK

**KREM PRAŁATÓW**  
„PERFECTION”

rzekomo dzieje w innych gminach, nie wykazywać bodaj w cyfrach jakiejś inicjatywy — to potrafi tylko taki człowiek, który chce udawać dyktatora, a jest raczej tylko marjonetką w rękach kilku ludzi, względnie igraszką danej sytuacji politycznej. W czym się okazywała dobra wola przewodniczącego? Czy może w tem, że od pięciu lat nie dopuszcza do wyboru wiceprzewodniczącego Zarządu (bo mu to jest niewygodne), czy może w tem, że dopuścił opozycję do współpracy? Ileżto realnych projektów, zmierzających do naprawy gospodarki gminnej wyszło z łona naszej opozycji, że wspomniemy tylko o pragmatyce służbowej, o reorganizacji biura, o skarbowości gminnej. Co się z temi wszystkimi projektami stało? Projekty te przewodniczący i jego większość sabotowały. Dlaczego? Bo nie lubi porządku, systematyki. Bo nie może pozbawić się takiego stanu rzeczy, by każdy urzędnik był tylko od niego zależny i by sam mógł nie dopuścić do wypłaty przyznanej subwencji, względnie zezwolić na rzucenie groszowego ochłapu.

Nawiązując do twierdzenia przewodniczącego, że podpisał odezwę wyborczą nie jako przewodniczący zarządu, lecz osobiście, mowca zapytuje, dlaczego takie oświadczenie przewodniczącego nie ukazało się wówczas, kiedy odezwy były kolportowane w mieście i rozplakatowane. Osoba przewodniczącego zarządu personifikuje dzisiejszą większość, która jest równoznaczna z materjalną i duchową ruiną gminy. Dlatego też stronnictwo mowcy głosować będzie przeciw przedłożonemu preliminarzowi.

Naszemu współpracownikowi L I P I E C Z A R N E M U z okazji ślubu z mgr. F A N N Y L U B E L S K A życzy wiele szczęścia

6568kr  
F-MA CH. SZERER & A. MARYANKA  
W SOSNOWCU.

חברינו הכי טובים. אליעזר משרני ומני לובלסקה בסוסנוביץ  
לרגלי בואם בכרית הארוםין מאחל רוב צלהה ואושר על  
הרי ציון.  
ועד הסדרות הציונית בסוסנוביץ.



ŚRODA, 11. GRUDNIA 1935.

Kraków (293.5) 6.30. Audycja poranna; 6.50 Muzyka z płyt; w przerwie o 7.20. Dziennik poranny; 7.50 Program na dzień bieżący oraz parę informacji; 8.00 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu, Sygnał z wieży marjackiej; 12.03 Dziennik południowy i Znaczenie odżywcze jarzyn i owoców pogodanka, wygl. Marja Strassburger; 12.30 Muzyka symfoniczna z udz. solistów z płyt; 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego; 13.30 Południowy kon-

## W ZAKOPANEM

Komfortowy pensjonat „Tatry” ul. Chramcówki przyjmuje kolonie oraz pojedyncze osoby na sezon zimowy  
Ceny niskie  
Jedzenie wykwintne, kuchnia rytualna.

cert popularny z płyt; 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim i przegląd giełdowy; 15.30 Utwory na skrzypce w wyk. Teodora Kleinmana, akomp. prof. Ludwik Urstein; 16.00 Rozmowa Majsterklepki z Lepigliną pt. Najwyższy czas pomyśleć o choince, audycja dla dzieci starszych w opr. Kazimierza Piekarczyka; 16.20 PIEŚNI HEBRAJSKIE W WYKONANIU M. ROTH, AKOMP. PROF. LUDWIK URSTEIN; 16.45 Rozmowa muzyka ze słuchaczem radja, 17.00 Dyskutujmy: Przyjaźń i autorytet w wychowaniu i w życiu wygl. Wanda Ptaszyńska; 17.20 Koncert Małej ork. PR. pod dyr. Zdz. Górzynskiego; 17.50 Świat się śmieje — przegląd humoru zagranicznego w opr. Bruno Winawera, w wyk. Jena Kurnakowicza i Józefa Orwida 18.00 Odgłosy Abisynji, muzyka z płyt; 18.30 Skrzynka ogólna w opr. inż. St. Broniewskiego; 18.40 Wiadomości bieżące; 18.45 Muzyka wiedeńska z płyt; 19.00 Poradnik turystyczny w opr. dr. St. Leszczyckiego; 19.10 Program na dzień następny; 19.20 Koncert reklamowy; 19.35 Lokalne wiadomości sportowe; 19.40 Wiadomości sportowe z Warszawy; 19.50 Pogodanka aktualna; 20.00 Towarzystwo śpiewacze „I owszem” — lekka audycja muzyczna (powtórzenie) 20.45 Dziennik wieczorny i Obrazki z Polski współczesnej; 21.00 XV. audycja z cyklu Twórczość Fr. Chopina (1810 - 1849) — tekst objaśniający prof. dr. Zdzisława Jachimeckiego, w wyk. Aleksandra Brachowskiego (fort) 21.35 Szkic literacki: Wspomnijmy Reymonta, Kornela Makuszyńskiego; 21.50 Dlaczego kupiec powinien należeć do organizacji zawodowej, pogad. wygl. Bolesław Rutkowski; 22.00 Niewydane utwory Kar-

## WYCIECZKA do CZERNIOWIEC i BUKARESZTU

od 18 - 22 XII. 1935. Cena od złotych 38.—  
Zgłoszenia P.B.P. „FRANCOPOL”  
LWÓW, ul. CHORĄCZYŹNY 18, tel. 245-66

Łwów (377.4) 6.30 p. Kraków; 18.30 Skrzynka ogólna — dr. Sępowski; 18.40 Życie kultur. i artystyczne stolicy; 18.45 Program; 18.55 Pogad. rolnicza; 19.05 Koncert reklamowy; 19.35 p. Kraków.

Warszawa (1339.3) 6.30 p. Kraków; 18.30 Skrzynka ogólna — dr. Sępowski; 18.40 Życie kultur. i artystyczne stolicy; 18.45 Program; 18.55 Pogad. rolnicza; 19.05 Koncert reklamowy; 19.35 p. Kraków.

Katowice (395.8) 6.30 p. Kraków; 13.30 Lekcja języka polskiego; 13.45 Płyty; 15.15 p. Kraków; 18.30 Gospodyni Śląska — p. K. Nitschowa; 18.45 Koncert reklamowy; 19. Odczyt; 19.10 Program; 19.20 Przegląd prasy; 19.35 p. Kraków.

Lwów (377.4) 6.30 p. Kraków; 18.30 Zagadnienia teatru szkolnego i teatru dla młodzieży — szkic literacki wygl. dr. Aker - Akrzyński; 18.45 Płyty; 19 Królko a dobrze, felj. W. Raorta; 19.10 p. Kraków.

Łódź (224) 6.30 p. Kraków; 18.30 Lodzianie w najnowszej literaturze legionowo niepodległościowej — felj. wygl. red. Wojtyński; 18.45 Płyty; 19.10 p. Kraków.

Wiedeń (506.8) 19.30 Koncert symfoniczny z udz. L. Claus (sopr) i M. Rosenthala (fort) 22.10 Muzyka taneczna; 24 Melodje wiedeńskie.

Medjolan (221.1) 17.30 Koncert z udz. pianisty Artura Rubinsteina; 20.50 Wiktorja i jej huzar — operetka Abrahama.

Leningrad (1224) 15 Muzyka dawna i współczesna; 18 Ruslan i Ludmiła — opera Glinki

**Dziś**, środa 11 bm. premiera w teatrze świetlnym „APOLLO” Wystawowe, największe arcydzieło doby obecnej. — Film pod hasłem **ZAPROSZENIE DO WALCA** Rozkoszna komedia humoru, werwy i zabawy i wesołości, wystawiona z istic królewskim przepychem i bractwem. — Czarujące pikantne miłości i wesołe przygody w królewskim dworze — Arcydzieło, które pochłonęło miliony. — W rol. gł.: ulubienica świata, gwiazda gwiazdy oraz przystojny i męski **Willy Eichberger** i wiele innych. — Film ten rozpętał burzę entuzjazmu w Europie i Ameryce. — Filmy nasze reklamują się same swą pięknoscą. — Wydaje się w biurze kina zniżki na nowy sezon.

## Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **OSTATNI WYSTĘP STANISŁAWY WY-SOCKIEJ.** Znakomita artystka Stanisława Wysocka wystąpi poraz ostatni dziś w angielskiej sztuce Stuartów „Szesnastolatka”

— **ADOLF DYMSZA W „MUZYCE NA ULICY”** Tylko dwa razy t. j. jutro i w piątek wystąpi w komedji muzycznej „Muzyka na ulicy” świetny komik teatrów warszawskich Adolf Dymśza.

— **FRANCE ELLEGAARD**, znakomita pianistka duńska, solistka zagranicznych koncertów symfonicznych, której każdorazowe pojawienie się na estradzie budzi wszędzie wielką sensację i przyjmowane jest z wielkim uznaniem prasy i publiczności, wystąpi w Krakowie w niedzielę 15 bm. w Starym Teatrze. Młoda pianistka porywa wybitnym talentem, młodzieńczym temperamentem oraz błyskotliwą techniką i nadzwyczajną interpretacją.

— **„NIEBIESKI PTAK”** (Sniąja Ptica) w Krakowie. — Pamiętny jest jeszcze doskonały zespół rosyjski, który przed kilku laty był największą atrakcją artystyczną całej Europy. Obecnie „Odłam Młodych” tego zespołu podjął znowu tournée i wystąpi w Sali Saskiej tylko trzy razy, a to 13, 15 i 16. bm.

— W **PALACU SZTUKI** wystawiają m. in. swoje obrazy i rzeźby dwaj artyści żydowscy pp. L. Schönker i A. Hochmann. Na wystawie zwraca szczególną uwagę portret olejny dra Thona rzeźba L. Schönkera i rzeźba dra Thona — dzieło rzeźbiarza Hochmanna.

### REPERTUAR KINOTEATROW

**ADRIA:** „Sen nocy letniej”.

**APOLLO:** „Zaproszenie do walca” (Liliana Harvey).

**ATLANTIC:** „Kapryśna Marjetta” (Jeanette MacDonald, Nelson Eddy) i „Kobieta szuka miłości” (Claudette Colbert).

**BAGATELA:** „Wyspa skarbów” oraz rewja: „Góra kobiety”.

**PROMIEN:** „Nie chcę wiedzieć kim jesteś” (Liliana Haid, Gustaw Fröhlich).

**STELLA:** „Wielkie wydarzenie” (H. Hall, J. Wygatt).

**SWIT:** „Manewry miłosne” (T. Mankiewiczówna, L. Halama, Zabczyński).

**SZTUKA:** „Jaśnie Pan Szofer” (Bodo).

**UCIECHA:** „Oczy czarne” (Harry Baur).

**WANDA:** „Wesoła rozwódka” (Astaire, Rogers).

z udziałem około 200 osób. Manifestanci wznosili okrzyki przeciwko inicjatorom i organizatorom meczów sportowych z udziałem zapasników niemieckich. Chodziło o mecz bokserski reprezentacji Warszawy z Hamburgiem. Poza tem w kilku punktach miasta rozrzucono ulotki nawołujące do bojkotowania firm żydowskich sprowadzających towary z Niemiec.

Policja zatrzymała kilka osób.

### Lustracja skarbowa wykryła zwłoki noworodka

Do mieszkania niejakiej pani Ornadłowej w Warszawie przybyli dwaj urzędnicy skarbowi, celem dokonania egzekucji. Ponieważ niektóre z przedmiotów wykazanych w akcie zajęcia ruchomości były poukrywane, sekwestratorzy otworzyli szufladę od komody i tu znaleźli zwłoki 6-tygodniowego noworodka w stanie zupełnego rozkładu.

Sledztwo ujawniło, że Ornadłowa zajmowała się potajemnie dokonywaniem niedozwolonych operacji. Dalsze sledztwo ustaliło, że ostatnią jej pacjentką, a raczej klientką była młoda dziewczyna niejaka Majewska. Ta przyznała się do winy a jednocześnie wyszło na jaw, że pomocną w ukrywaniu zwłok zabitego noworodka była służąca Ornadłowej Szalcezmówna.

Wszystkie trzy zasady na ławie oskarżonych w warszawskim Sądzie Okręgowym.

### Trzeci proces żonobójcy Langego

Sprawa głośnego mordercy własnej żony Jana vel Franciszka Langego, skazanego przez obie instancje sądowe na karę śmierci, znajdzie się wkrótce na wokandzie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. Termin nowej rozprawy apelacyjnej wyznaczono na 30 bm.

Na rozprawie będzie rozpatrzono obszernie orzeczenie prof. Borowieckiego co do stanu umysłowego Langego.

Od orzeczenia tego zależy wiele, czy Lange winnie na szubienicy, bowiem Sąd Najwyższy potęcił jednocześnie rozpatrzyć sprawę mordercy dlatego, gdyż istnieje przypuszczenie, że Lange jest niepoczytalny umysłowo.

### Wypadek samolotowy pod Olkuszem

Onegdaj przedpołudniem spowodował mgły samolot wojskowy z Krakowa, lecąc nisko nad ziemią zaczęł o strzechę domu w Szycach pod Krakowem (pow. Olkuski) i spadł na ziemię. Pilot i obserwator oprócz ogólnego wstrząsu i okaleczeń, poważniejszych obrażeń nie odnieśli. Samolot został uszkodzony.

## Ghetto gospodarcze w Niemczech

# Co przyniosą dalsze rozporządzenia wykonawcze do ustaw norymberskich

Berlin. (ŻAT) Po hamburskim oświadczeniu generała Goeringa, że „Żydzi będą izolowani w handlu podobnie jak ich już odizolowano w życiu kulturalnym”, prasa niemiecka donosi obecnie, że rozporządzenie wykonawcze w dziedzinie gospodarczej do ustaw norymberskich ogłoszone będą nie później niż do Bożego Narodzenia. Zgodnie z temi doniesieniami prasowymi rozporządzenia te mają już obecnie być opracowane. Ogłoszenie ich ma nastąpić po najbliższym posiedzeniu gabinetu ministrów. Rozporządzenia gospodarcze w wykonaniu ustaw norymberskich wydane będą pod tytułem „ustawy regulującej działalność żydowską w gospodarce”. Ustawa ta ma wejść w życie tuż po jej opublikowaniu. Podobno są już nawet opracowane urzędowe komentarze do antyżydowskich rozporządzeń gospodarczych, które będą rozsyłane do wszystkich urzędów i władz tak administracyjnych jak i sądowych, które stykają się ze sprawami gospodarczymi i dla których komentarze będą „niezbędnymi drogowskazami w zakresie traktowania Żydów w sferze gospodarczej”.

„Juristische Wochenschrift” — urzędowe pismo ministerjum sprawiedliwości Rzeszy — przytacza szereg informacji, na podstawie których spodziewać się można, że adwokaci - Żydzi w Niemczech pozbawieni będą prawa praktyki jeszcze przed ogłoszeniem rozporządzeń gospodarczych w wykonaniu ustaw norymberskich. Jeśli będą dopuszczalne jakiejkolwiek wyjątki z ogólnej normy zakazującej praktyki adwokatów - Żydów, to będą się one odnosiły wyłącznie do żołnierzy frontowych, którzy walcząc w szeregach armji niemieckiej na Wojnie Światowej odnieśli częściową niezdolność do pracy wskutek ran. (Jak wiadomo, dotychczas odnośne postanowienie stosowane było do Żydów, którzy walczyli na wojnie po stronie niemieckiej.) Uchwały w tym kierunku były powzięte na odbytem ostatnio zgromadzeniu prawników narodowo - socjalistycznych. Uchwały te są już zaakceptowane (jak stwierdza „Wochenschrift”) przez ministra spra-

wiedliwości Rzeszy dr. Franka. Jest w nich m. in. powiedziane, że jeśli istnieją jakiejkolwiek trudności w zakresie wprowadzenia ustaw norymberskich w życie gospodarcze, nie ma żadnych powodów dla których należałoby zwlekać z zastosowaniem tych ustaw w adwokaturze.

\* \* \*

Berlin ŻAT. „Angriff” donosi, że „przyszła już kolej na banki żydowskie w Niemczech” i że będą one „stopniowo lecz stanowczo” zlikwidowane. Pismo szacuje, że likwidacja banków żydowskich w Niemczech dotknie około 4000 dyrektorów i pracowników bankowych Żydów. Pismo wymienia m. in. do my bankowe Warburga, Rotschilda, Mendelssohna i Speyera, które ulegną likwidacji Według danych „Angriffu”, doniedawna czynnych było na terenie Rzeszy około 700 prywatnych instytucji bankowych, z których 60 proc. pozostawało pod kierownictwem żydowskim. Liczne z tych banków — stwierdza „Angriff” — „ostatnio poprostu zniknęły”, popierwsze naskutek niekorzystnych dla nich posunięć giełd niemieckich, powtórnie zaś z tego powodu, że się zmusiło aryjską klientelę tych banków do przeniesienia swych rachunków do banków pod dyktando aryjską. Los tych banków — konkluduje organ Goebbelsa — będą zmuszone podzielić niebawem wszystkie inne prywatne żydowskie instytucje bankowe, które „niekoniecznie będą tak szczęśliwe jak bank Arnholda w Dreźnie i bank Sterna w Düsseldorfie, których akcje zostały nabyte przez banki aryjskie”.

Berlin. (ŻAT) „Frankfurter Zeitung” donosi z Hamburgu, że naskutek norymberskiej ustawy „o ochronie czci i krwi niemieckiej” w samym Hamburgu straci pracę 1200 aryjskiej żeńskiej służby domowej zmuszonej do opuszczenia żydowskich gospodarstw domowych. Urzędy pośrednictwa pracy w Hamburgu są bezradne. Narazie zakłada się dla tych niewiast kursy zawodowe, niewiadomo jednak, gdzie się je będzie zatrudniało po ukończeniu tych kursów.

# Wiadomości z kraju

## Heca żydożerca w Poznaniu trwa

Akcja żydożerca endeków wzmaga się w Poznaniu z każdym dniem. Nieznani sprawcy wrzucili do cukierni Hirschlika bombę cuchnącą i spowodowali tem zamieszanie wśród obecnych gości. przybyła natychmiast policja sporządziła protokół sprawców jednak nie schwytano.

W ślad za cukiernią „Esplanada”, która wywiesiła napis „Lokal chrześcijański”, ukazał się podobny plakat w cukierni „Italia”.

\* \* \*

Pisaliśmy już o uchwale Polsko - Chrześc. Zw. Restauratorów, Właścicieli Hotelu i Kawiaru na wojew. poznańskie oraz Stow. Restauratorów na miasto i powiat Poznań, którzy postanowili zapatrzywać się w towary w placówkach polskich, nie zatrudniać pracowników Żydów i t. d. W ślad za tą uchwałą poszła rezolucja Towarzystwa Właścicieli Nieruchomości, które na swem zebraniu

uchwaliło nie odnajmować mieszkań i lokali handlowych, przemysłowych, rzemieślniczych itd. Żydom oraz zaapelować do swych lokatorów, aby tą samą zasadą kierowali się w przyjmowaniu sublokatorów.

## Wybiecie szymb w bóżnicy

Nieznani sprawcy wybili kamieniami 9 szymb w oknach w bóżnicy na Krasnem w Lubczku. Gdy na odgłos tłuczonego szkła wybiegł dozorca, nie było już nikogo. O wypadku zameldowano policji która wszczęła dochodzenie.

## Demonstracje antyniemieckie w Warszawie

W ubiegłą sobotę oraz niedzielę, w północnej dzielnicy Warszawy odbyło się kilka demonstracji ulicznych, zorganizowanych przez młodzież żydowską, manifestującą przeciwko sprowadzaniu towarów z Niemiec i występującą przeciw zatrudnianiu artystów niemieckich w dancjach warszawskich. Na placu Bankowym zorganizowano pochód





# PRZEGLĄD GOSPODARCZY

## Zmiany w ustawie o podatku od lokali

Równocześnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej zawierającym zmiany do ustawy o ochronie lokatorów i o stawkach komornego ogłoszono w Dzienniku Ustaw RP. Nr. 82/1935, poz. 505 — dekret o podatku od lokali.

Na wstępie dekret zawiera zasadę ogólną, iż podatki od lokali podlegają wszelkiego rodzaju lokalom na obszarze gmin miejskich. Do opłacania wymienionego podatku obowiązane są osoby fizyczne i prawne, zajmujące lokale. Wyjątek od zasady ogólnej stanowią lokale wyraźnie w art. 2 dekretu wymienione. Są nimi lokale przeznaczone do służby Bożej (kościół, świątynia i td.), zajmowane przez urzędy państwowe lub samorządowe, zajęte przez zakłady przemysłowe (uwzględnione w odnośnych przepisach przemysłowych), lokale w budynkach wymienionych w przepisach o ulgach dla nowozwoszonych budowli, zajęte przez przedsiębiorstwa dyplomatyczne państw obcych oraz rusyfik zagranicznych pod warunkiem wzajemności lokali niezajęte, lokale mieszkalne jedno i dwuizbowe oraz trzyizbowe zajmowane przez bezrobotnych, jeżeli nie mają sublokatorów.

Przepisy jednolitego tekstu ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o podatku od lokali z dnia 9 sierpnia 1934 r. (D. U. R. P. Nr. 76, poz. 718) postanawiały, że podatki od lokali nie podlegają mieszkaniam jedno, dwu i trzyizbowym, zajmowanym przez bezrobotnych o ile nie mają sublokatorów, jak i lokale 1 i 2-izbowe zamieszkałe przez inwalidów, wdowy i sieroty tychże, pobierające rentę inwalidzką i osoby pobierające wsparcie na starość i t. p. zatem: mieszkania jedno i dwuizbowe tylko wyjątkowo korzystały ze zwolnienia od podatku od lokali. Nowy dekret zaś stanowi regułę, iż mieszkania wymienione wyżej zawsze są wolne od podatku, trzyizbowe zaś tylko wtedy, o ile są zajmowane przez bezrobotnych nie mających sublokatorów.

Podstawę wymiaru podatku na okres podatkowy (w myśl art. 6, ust. 1 okres dwuletni) stanowi faktyczne komorne z roku poprzedzającego okres podatku. Dla lokali niezajętych lub zajmowanych bezpłatnie w roku poprzedzającym okres podatkowy podstawę wymiaru stanowi wartość czynszowa roku poprzedniego. Wartość tę oblicza się w wysokości komornego, jakie uzyskanoby w razie wynajęcia lokalu, przy uwzględnieniu położenia budynku i jego przeznaczenia i wogóle wszelkich okoliczności mających wpływ na wysokość komornego.

Przepis ten jest zdaje się wobec brzmienia art. 2 ust. 6 — niejasny. Skoro bowiem w myśl cytowanego przepisu lokale niezajęte są zwolnione całkiem od podatku, to dlaczego art. 4, ust. 2 stanowi o podstawie wymiaru podatkowego dla lokali niezajętych?

Podstawę wymiaru zaś na okres 1936 - 1937 od lokali dla których komorne podstawowe obniżono od dnia 1 grudnia 1935 do dnia 30 listopada 1937 (art. 1 ust. 1 i art. 2 ust. 1 dekretu Prez. R. P. z dnia 14 listopada br.) stanowi dwunastoprocentowe komorne za grudzień 1935 r. A zatem podstawa wymiaru — obniżona.

Oczywistą pomyłką zawiera art. 8 dekretu postanawiający, iż obowiązek podatkowy powstaje „od początku następnego miesiąca po: a) zajęciu lokalu, b) utracie przez lokal zwolnienia z art. 3” wygasa zaś „z końcem miesiąca, w którym: a) lokal opróżniono, b) lokal uzyskał zwolnienie z art. 3”. Powołany art. 3 bowiem określa osoby obowiązane do opłacania podatku od lokali, zwolnienia zaś wylicza art. 2 drugi, a nie trzeci! Dekret bowiem jest wzorowany na ustawie z 2 sierpnia 1926 r. i może stąd pochodzić pomyłka, albowiem ustawa powyższa wyłącza „zwolnienia” rzeczywiście w art. 3 (trzecim). Możliwe również, że mamy do czynienia z zwykłym błędem drukarskim. W każdym razie należałoby to sprostować.

Stopy podatkowe nie uległy zmianie i wynosi dla lokali 1, 2 i 3-izbowych 8 proc., dla czterozbowych i większych — 12 proc. podstawy wymiaru.

Rozdział przychodów z podatku od lokali reguluje art. 9 postanawiający, że wpływy z tego podatku przeznaczają się na rzecz gmin miejskich (40 proc.) Państwowego Funduszu Rozbudowy Miast (34 proc.), funduszu Kwaterunku Wojskowego (23 proc.) resztę zaś tj. 3 proc. otrzymuje Skarb Państwa za czynności związane z wymiarem i poborem odnośnego podatku.

Niezrozumiałym jest przepis art. 6, ust. 2, wedle którego zmiany wysokości komornego lub wartości czynszowej, przekraczające 10 proc. wysokości ustalonej podstawy wymiaru, powstałe w pierwszym roku dwuletniego okresu wymiarowego, powodują odpowiednią zmianę wymiaru na drugi rok tego samego okresu wymiarowego.

„Zmiana wysokości komornego” bowiem oznaczać może obniżenie tegoż, które jest całkowicie nieprawdopodobne, względnie podwyżkę komornego, która zdaniem naszym — jak wynika z ducha nowych dekretów — jest niedopuszczalna. Cóż zatem oznacza ten przepis?

A gdyby przyjąć, że cytowany przepis ma rację bytu, to dlaczego ustawodawca przyjmuje granicę 10 proc. od której zmiana w wymiarze następuje, a nie szedł po linii przepisów poprzedzających art. 6, na mocy których wymiar podatkowy winien mieć za podstawę wymiaru faktyczne komorne?

Dekret zmienia natomiast terminy płatności podatku. Wedle dotychczasowej ustawy podatek od lokali płatny był kwartalnie, dekret zaś (który wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1936 r.) wprowadza terminy półroczne. I tak za 1 półrocze podatek płatny jest do dnia 30 kwietnia, za 2 półrocze do dnia 31 października.

Na uwagę zasługuje przepis art. 12 dekretu, w myśl którego zaległości w podatku od lokali, przy padające za czas od dnia 1 stycznia 1936 r. od jedno i dwuizbowych lokali mieszkalnych, zostają całkowicie umorzone.

Dekret ten podobnie jak i dekret w sprawie obniżki komornego i o ochronie lokatorów, prosi się o — nowelę...

(m. b-g)

## Kto będzie zwolniony od podatku lokalowego?

Jeszcze w okresie przedświątecznym będzie ogłoszone w „Dzienniku Ustaw” rozporządzenie wykonawcze do ustawy o podatku lokalowym.

Jeśli chodzi o lokale korzystające z obniżki komornego, podatek lokalowy będzie obliczany od komornego, obliczonego w ten sposób, że komorne grudniowe (obniżone) pomnoży się przez 12.

Natomiast jeśli chodzi o lokale, które nie skorzystały z obniżki komornego, podatek lokalowy ma być płacony od faktycznie należnego komornego za r. 1935.

Rozporządzenie wykonawcze unormuje pozatem kwestję t. zw. lokali przemysłowych. Jak bowiem wiadomo, lokale przemysłowe, nawet mieszczące się w części lokalu mieszkalnego, wolne są od podatku lokalowego. O ile przemysłowiec lub rzemieślnik zajmując czterozbowe mieszkanie, w dwu izbach ma warsztat, a dwie zajmuje na mieszkanie prywatne, będzie on zwolniony od podatku lokalowego. Rozporządzenie wykonawcze wyjaśni

i inne artykuły ustawy, które mogłyby nasuwać pewne wątpliwości.

## Wstrzymanie egzekucji zaległego podatku od lokali

Zgodnie z postanowieniami art. 12 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14. 11. 1935 r. o podatku od lokali — zaległości w podatku od lokali, przypadającym za okres do dn. 1. 1. 1936 r. od 1- i 2-izbowych lokali mieszkalnych, podlegają umorzeniu.

Ponieważ postanowienia powyższego przepisu — w myśl art. 14 omawianego dekretu — wchodzi w życie dopiero z dniem 1. 1. 1936 r., Min. Skarbu okólnikiem z dnia 29. 11. 1935 r. L. D. V 38483/1/35 poleciło, aby do tego czasu wszelkie kroki egzekucyjne w odniesieniu do podlegających umorzeniu w myśl powyższego należności podatku od lokali jak również w odniesieniu do kosztów egzekucyjnych, powstałych wskutek ściągania omawianych zaległości, zostały bezzwłocznie wstrzymane.

Zarazem — celem usunięcia mogących powstać

wątpliwości — Min. Skarbu wyjaśnił, że przepis art. 12 obejmuje również i należności z tytułu podatku od lokali za IV kwartał 1935 r., art. 12 bowiem umarza nie zaległości, powstałe do dn. 1. 1. 1936 r., lecz zaległości w podatku, przypadającym za czas od dn. 1. 1. 1936 r.

## Upomnienia bezpłatnie, sekwestr z kosztami

Ministerstwo skarbu opracowuje nowe rozporządzenie o egzekucjach podatków zaległych. Rozporządzenie to będzie przewidywało odmienny sposób wysyłania upomnień płatnikom.

Obecnie upomnienia są wysyłane przez referaty egzekucyjne. W ten sposób takie upomnienie jest właściwie pierwszą funkcją egzekucyjną, pociągającą za sobą specjalne opłaty. Nowe rozporządzenie opiera się na poglądzie, że egzekucja rozpoczyna się od momentu sekwestru. Wszelkie próby dobrowolnego zainkasowania należności, a więc wysyłanie upomnień odbywa się w referacie wymiarowym i jest bezpłatne. O ile płatnik nie pokryje dobrowolnie należności, wówczas sprawa przechodzi do egzekucji, która pociąga za sobą we koszty i obciążenie płatnika.

## Skasowanie podatku od placów niezabudowanych

Place niezabudowane podlegają specjalnemu podatkowi. Jak się dowiadujemy, opracowywana jest obecnie ustawa, która skasuje ten podatek.

## Centrala Handlowa Rzemiosła

W Związku Izb Rzemieślniczych odbyło się zebranie konstytuujące „Centrali Handlowej Rzemiosła”, nowe spółki zorganizowanej przy udziale Biura Handlowego Organizacji Rzemieślniczych i przy arciu Związku Izb Rzemieślniczych oraz poszczególnych Izb Rzemieślniczych. Celem nowej spółki będzie organizowanie i prowadzenie w Polsce i zagranicą zarówno na rachunek osób i towarzystw, jak i na rachunek własny lub też na rachunek wspólny udziałowców spółki sprzedaży na rynku krajowym i wywozy na rynki zagraniczne polskich wyrobów rzemieślniczych, zaopatrywanie zakładów rzemieślniczych we wszelkie surowce, półfabrykaty, materiały i środki pomocnicze, maszyny, urządzenia, itp.

Na zebraniu konstytuującym byli obecni przedstawiciele rzemiosła z całego kraju. Zebrani wybrali radę nadzorczą spółki w składzie 14 osób, powołując jednocześnie w charakterze dyrektora p. Piekarski

## Opłaty akcyzowe od herbaty

Organizacje gospodarcze informują, iż Departament Akcyz i Monopoli Min. Skarbu opracował projekt dekretu Prezydenta w sprawie opakowania herbaty. Chodzi mianowicie o wprowadzenie banderoli opakowań, a tem samem kontroli nad handlem tym artykułem. Rzecz jasna, iż banderole mają być płatne, czyli w ten sposób stworzy się podstawę do pobierania podatku od herbaty. Jak bowiem wiadomo herbata należy do kategorii artykułów, które mają być objęte t. zw. podatkiem scaleniowym. Opłaty akcyzowe (banderole) miałyby wyznaczyć obliczenie podatku. Projekt ten, jak nas informują, jest obecnie omawiany i ostateczna jego redakcja nie jest jeszcze skonkretyzowana.

## Krach francuskiej instytucji bankowej

Donoszą z Brestu, że załamał się tam znany dom bankowy Societe Brestoise de Banque et Credit. Po otwarciu kas znaleziono tam tylko bezwartościowe akcje. Dyrektor banku, Gregoire, został aresztowany. Pasywa domu bankowego wynoszą 3 miljn. franków. Poszkodowani są głównie drobni ciułacze.

## Informator gospodarczy

„T. Z. BIELSKO”: Każdy pracodawca z osobną wzięciem Pana zgłosić do Ubezpieczalni Społecznej.

„ABONENT A - B.”: Naszem zdaniem lepiej jest tę sprawę załatwić ugodowo, ponieważ władze skarbowe ma prawo cały ten lokal opodatkować



# KRONIKA

GRUDZIEM

11

ŚRODA

Wschód słońca

7 g 11 m

Zachód słońca

15 g 22 m

15 Kislew 5696

HALLO, DZIECI! Jutro „Dzienniczek“.

## Na Kacnowiec i Kikule — narciarski pociąg popularny

Liga Popierania Turystyki — Delegatura w Krakowie przy współpracy Dyr. Okr. Kolei Państwowych organizuje w niedzielę 15 bm. pierwszą wycieczkę pociągiem weekendowym z Krakowa do Zwardonia pod hasłem na Rachowiec i Kikule.

Odjazd z Krakowa o godz. 5.50. Przyjazd do Zwardonia o godz. 9.51. Odjazd ze Zwardonia o godz. 18.05. Przyjazd do Krakowa o godz. 22.03. Cena przejazdu tam i spowrotem: 7.30 zł. Wagony pullmanowskie — stoliki do gry bridge'a, wszystkie miejsca numerowane. Ilość osób ściśle ograniczona.

W Zwardoniu wycieczki narciarskie na Rachowiec i Kikule pod fachowym kierownictwem przewodników Towarzystwa Krzewienia Narciarstwa. Zbiórka przed stacją w Zwardoniu.

**AKADEMICKA KOLONJA ZIMOWA W KRYNICY-ZDROJU** od grudnia w komfortowo urządzonej pensjonacie „IWONKA“ w bezpośredniej bliskości Nowych Łazienek i Stadionu Sportowego daje możliwości TANIEGO leczenia i sportowego wyzicia. Wikt pierwszorzędnym. Informacje zgłoszenia Towarzystwo Rygorystów, Lwów, Teresy 26a od godz. 9 do 14 tel. 230-31. 6511kr

**ZAMIAST KWIATÓW** na grób bhp. Oleńki Zimmerspitzówny złożyli na Zakład Sierót Żyd. Dział 64 po zł. 10— Dr. Z. Lustgartenowie, J. Langrowie, H. Bilfeldowie, M. Bilfeldowie — E. Lisowa i M. Weizlowie oraz zł. 5.— Zenon Korn.

# Zniesienie poborów miejskich opłat wjazdowych i likwidacja rogatek Nareszcie zniesienie opłat mostowych

Wykonując postanowienia dekretu Prezydenta Rzp. z dnia 3 grudnia br. o obniżeniu obciążenia daninami komunalnymi i o innych zmianach w finansach komunalnych, prezydent miasta wydał zarządzenie, aby rogatki miejskie zaniechały z dniem 12 bm. od godz. 24-tej poboru opłat mytnicznych, mostowych i postojowych.

Przez utratę wspomnianych opłat, przeznaczonych na naprawę i czyszczenie dróg miejskich (opłaty mytnicze i postojowe) oraz na częściowe pokrycie udziału Gminy w kosztach

wykończenia mostu im. Marszałka Piłsudskiego, traci Gmina w swym budżecie przeszło 750.000 zł. rocznie. Ten ubytek dochodów stanowi dotkliwą ofiarę, jaką Gmina składa w obecnej ciężkiej swej sytuacji finansowej głównie na rzecz ludności rolniczej.

Z dniem 13 bm. na punktach kontrolnych funkcjonariusze miejscy spełniać będą aż do odwołania jedynie czynności ewidencyjne i kontrolne w zakresie sanitarno-weterynaryjnym zwierząt rzeźnych, mięsa, tłuszczów i wyrobów wędliniarskich.

## Ustalenie cen węgla na terenie Krakowa

Na konferencji odbytej wczoraj między przedstawicielami władz administracyjnych i samorządowych, a reprezentantami handlu węglem ustalono następujące maksymalne ceny na węgiel, obowiązujące z dniem dzisiejszym na terenie m. Krakowa:

I. **Ceny detaliczne:** za 100 kg. węgla jaworznickiego a) grubego 3.10 zł., b) kostki I i II 3.25 zł. Ceny powyższe rozumieją się loco skład detalisty przy zaplacie gotówkowej.

Za zniesienie do domu policzać można do 20 gr. od każdych 50 kg.

II. **Ceny u składników,** przy odbiorze od 1000 kg., za 100 kg. węgla jaworznickiego loco skład a) gruby 2.80 zł., b) kostka I i II 2.95 zł. Za odwóz do odbiorcy dolicza się od 100 kg. do 0.20 zł., za zniesienie do piwnicy odbiorcy dolicza się od 100 kg. 0.20 zł.

Ceny węgla gatunków innych obliczać należy w ten sposób, że biorąc za podstawę wyżej podane ceny węgla jaworznickiego, doliczać należy następujące dodatki od każdych 100 kg. węgla pochodzących

1) z kopalni „Sobieski“ (bory), P. Kop. „Brzeszcze“, „Janina“ (Libiąż) dodatek 0.10 zł., 2) z kopalni „Piaś“ (Pszczyna) dodatek 0.20 zł., 3) z kopalni „Książę Marja“ i „Boer“ (Pszczyna) dodatek 0.35 zł., 4) z kopalni Zagłębia Dąbrowieckiego („Juljusz“, „Modrzejów“, „Niw-

ka“, „Kazimierz“, „Grodzice“) dodatek 0.60 zł., 5) z kopalni należących do klasy 1-szej (prima) koncernów: „Skarboferme“, „Robur“, „Progress“, „Fulmen“ i „Gische“ dodatek 0.80 zł.

Ceny węgla z kopalni sierszańskich „Artur“, „Zbyszek“, ustala się w ten sposób, że od wyżej podanych cen za węgiel jaworznicki odliczać należy za każde 100 kg. po 0.20 zł.

## Ceny cukru w Krakowie

Onegdaj odbyła się w Izbie przemysłowo-handlowej w Krakowie konferencja przy udziale przedstawicieli władz administracyjnych, Zarządu miejskiego m. Krakowa, Izby przemysłowo-handlowej, reprezentantów Kongregacji Kupieckiej oraz Krak. Stowarzyszenia kupców w sprawie ustalenia ceny cukru w związku z rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 4 grudnia br. oraz zarządzeniem Min. Spraw Wewn. z tejże daty.

Na konferencji ustalono następujące ceny cukru w detalicznej sprzedaży: za 1 kg. kryształu afinowanego i rafinowanego 1 zł., za 1 kg. kostki prasowanej 1.30 zł., za 1 kg. kostki krystalicznej 1.32 zł., za 1 kg. cukru w głowach rąbanych 1.28 zł., za 1 kg. cukru w głowach całych 1.20 zł., za 1 kg. mączki cukrowej 1.20 zł.

# Z GIEŁDY

## KRAKOWSKA GIEŁDA AKCYJNA.

Kraków, 10. 12. Zebranie giełdowe miało przebieg dość ożywiony kursy pożyczek premjowych kształtowały się naogół zwyklowo. Zainteresowanie większe obroty były dość znaczne. Przedmiotem transakcyj były z papierów procentowych 5 proc. poz. Konwersyjna zł. 64.10 5 proc. poz. Konwersyjna Kolejowa zł. 56.—, 4 proc. poz. dolarowa zł. 52.25 3 proc. poz. budowlana zł. 40.

Na pogiełdzu skromne obroty: 6 proc. poz. Pol. Am. dol. 79.75.

## WALUTY W KRAKOWIE

W obrotach prywatnych i międzybankowych płacono za dolara gotówkowego 5.28—5.32, Bank Polski płacił za dolary 5.28—5.29 dolar złoty 8.99—9.03 funt ang. 26.08—26.25 korona czeska 20—20.60.

Dewizy: Nowy ork 5.29—5.32 Londyn 26.15—26.25 Szwajcaria 171.75—172.50 Berlin 213—214 Paryż 34.98—35.05 Praga 21.95—22.05. Waluty i dewizy oficjalnie bez transakcyj.

## KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Kraków, 10. 12. Pšenica dwor. czerw. stand. 18.25—18.50 dwor. biała stand. 18—18.25 targ. stand. 17.75—18 Żyto dwor. stand. 13.75—14 targ. stand. 13.50—13.75 Owies dworski stand. 15—15.25 targ. stand. 14—14.25 Jęczmień dwor. stand. 14—15.50 targ. stand. 13.50—13.75. Mąka pszena gat. IA st. wym. 0-20 proc. 33.75—34.75 IB 0-45 proc. 30.75—31.75 razowa 0-90 proc. 22—23. Mąka żytnia okr. krak. gat. I st. wym. 0.55 proc. 22—22.50 razowa 0-90 proc. 18—18.50 Mąka żytnia okr. poznań.

## 1 kupon I. Konkursu Zimowego ukaże się w numerze jutrzejszym

gat. I st. wym. 0-55 proc. 22.25—22.50 Otręby żytnie stand. 88.75—9 pęczenne stand. średnie 8.75—9.

## GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 10. 12. Akcje: Bank Polski 95.75 Tendencja utrzymana.

Papiery procentowe: budowlana 40 konwersyjna 63.75—63.50—63.75 kolejowa 56.50 dolarowa 79.25 dolarówka 52.80—52.75 stabilizacyjna 63.13—63 pięciosetki 64—63.88. Tendencja niejednolita.

Listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Banku Rolnego bez zmiany.

Dewizy: Belgja 89.50 Holandja 359.40 Kopenhaga 116.25 Londyn 26.18 N. ork tel. 5.31-1/8 Oslo 131.40 Paryż 35-01 Praga 21.97 Szwajcaria 172.05 Berlin 213.45. Tendencja niejednolita.

## DOLAR W OBROTACH PRYWATNYCH W WARSZAWIE

Warszawa, 10. 12. W dniu dzisiejszym dolarem obracano po kursie 5.31½ przy tendencji mocnej. W godzinach wieczorowych wymiennano orientacyjnie kurs dolara w płaceniu 5.30½ oraz 5.33 w towarze przy tendencji utrzymanej.

## POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań, 10. 12. Ceny orientacyjne jęczmień brow. 14.25—15.25 owies. 14—14.75. Reszta notowań bez zmiany. Ogólne usposobienie spokojne.

## GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 10. 12. Dewizy Paryż 20.36¼ Londyn 15.21¼ Nowy Jork 3.08¼ Bruksela 51.95 Amsterdam 209 Berlin 124.05 Sztokholm 78-45 Oslo 76.45 Kopenhaga 67.95 Warszawa 58-

ZAKOPANE. Zawładnam nprzejmie, że po przeprowadzeniu gruntownego remontu prowadzę nadal pensjonat „NAŁECZ“ — (droga do Białego, — telef. 691). Willa muryrowana — komfortowo urządzona — blisko skoczni — wśród terenów narciarskich. Pokoje słoneczne z bieżącą ciepłą i zimną wodą — tarasy — Balkony — Radio — Fortepjan — Salon bridge'owy — Centralne ogrzewanie — Garaż — Kuchnia wykwińska, na żądanie djetetyczna. Ceny niskie. Proszę uprzejmie o wcześniejsze zamawianie pokoi. Jadwiga Kurland - Denisenkowa. 6541kr

ZAKOPANE. Pełnokomfortowy Pensjonat „WOŁODYJOWKA“ ul. Sienkiewicza tel. 779 nowy zarząd Flory SINGEROWEJ Wszystkie pokoje BIEŻĄCĄ zimną, gorącą WODĄ i CENTRALNEM OGRZEWANIEM. Pierwszorzędne położenie opodal toru zimowych WYŚCIGÓW konnych i ŚLIZGAWKI. Bliskość terenów narciarskich. Doborowe towarzystwo. Wykwintna kuchnia. Do 20 grudnia ZŁ. 6. dziennie. Uprasza się o wcześniejsze rezerwanie pokoi. Proszę pisać na życzenie.

6477kr

17½ Białogród 7.02 Ateny 2.90 Konstantynopol 2.45 Bukareszt 2.50 Helsinki 6.70¼ Japońska 88.75. Tendencja niejednolita.

## POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU.

Nowy Jork, 9. 12. Dillonowska 92 Stabilizacyjna 104.50 Dolarowa 78.25 Warszawska 69-75 Śląska 71.

# Dalsze szczegóły projektu ustawy amnestyjnej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 10. 12. (Sin). Do łaski marszałkowskiej wpłynął projekt ustawy amnestyjnej. Art. 1 ustawy amnestyjnej ustala, że dla upamiętnienia wprowadzenia w życie ustawy konstytucyjnej udziela się powyższej amnestji. Art. 2 wymienia następujące kategorie przestępstw, które objęte są projektowaną amnestją: przestępstwa skarbowe dokonane przed 11 listopada 1935, a to — poza opublikowanymi w prasie — przestępstwa porządkowe, przestępstwa polegające na uszczupleniu dochodu skarbowego jeśli podstawa wymiaru kary nie przekracza 100 zł., przestępstwa polegające na naruszeniu zakazu przywozu, wywozu lub przewozu towarów, jeśli wartość towaru nie przekracza 200 zł., przestępstwa, za które grozi wyłącznie kara pieniężna do tysiąca zł. oraz przestępstwa z ustawy karno - skarbowej, o ile dotyczą urzędzenia nielegalnych loteryj, które prowadzone były na cele społeczne. Ponadto amnestji podlegają wszystkie wykroczenia dokonane przed 11 listopada 1935 r. Art. 3 zawiera zasady ustawy amnestyjnej, ogłoszone już w prasie, a odnoszące się do przestępstw natury kryminalnej. Art. 4 projektu do przestępstw popełnionych z pobudek politycznych, przyczem kary nie wyżej 2 lat więzienia zostają całkowicie darowane. Art. 5 postanawia, że sprawy o przestępstwa z artykułów 43 do 84 kod. kar. wojskowego, dokonane przed 30 marca 1923 r. darowuje się, jeżeli sprawca w ciągu roku od wejścia w życie ustawy amnestyjnej znajdzie się w rozporządzeniu władzy, celem uregulowania swego stosunku do służby wojskowej.

Art. 6 wylicza kategorie przestępstw, których amnestja nie obejmuje. Poza już ogłoszonymi, amnestja nie obejmuje m. in. przestępstw, określonych w dekreście Prezydenta R. P. o regesirowym zastawie rolniczym z art. 47 i 48 prawa obroni i występów, określonych w dekreście Prezydenta R. P. o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu państwa (n. p. szpiegostwo), dalej przestępstw zawartych w art. 103 i 104 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym (dezercja), chyba, że sprawca w ciągu roku od wejścia w życie ustawy amnestyjnej znajdzie się w rozporządzeniu władzy, celem uregulowania swego stosunku do służby wojskowej. Amnestja nie

objętuje przestępstw z art. 105 i 106, wymienionych w ustawie (oszukańcze zabiegi, zmierzające do zwolnienia od służby wojsk., uszkodzenie ciała celem uzyskania niezdolności do służby wojsk. itd.). Nie podlegają również amnestji naruszenia karane przez władzę przełożoną dyscyplinarną. Wreszcie amnestja nie stosuje się do osób, które ścigane były listami gończymi spowodu uchylecia się od wykonania prawomocnego wyroku.

W uzasadnieniu do projektu ustawy amnestyjnej przytoczone jest, że ustala się datę 11 listopada 1935 r., t. j. dzień święta niepodległości, jako datę rozstrzygającą, czy dane przestępstwo podlega amnestji. O ile chodzi o t. zw. przestępstwa polityczne, to projekt idzie o wiele dalej, wzmocnione bowiem nowymi podstawami ustrojowymi państwo polskie pragnie dać tej kategorii skazanych możliwość okazania poprawy. Zostaje podkreślone, że w zakresie przestępstw skarbowych projektowana ustawa ma być najszerszą z dotychczas wydanych amnestji. Na podstawie prowizorycznych obliczeń można przypuszczać, iż obejmie ona co najmniej połowę wszelkich przestępstw skarbowych. O ile idzie o przestępstwa z pobudek politycznych, to przy określaniu tych przestępstw projekt kładzie nacisk nie na te przestępstwa, lecz na motyw przestępczego działania i na pobudkę. Bardziej rozległe obejmuje amnestja przestępstwa leśne jak kradzieże i inne nadużycia leśne.

Spod działania amnestji wyłączeni są ci, którzy nie poddali się prawomocnym wyrokom, lecz zbliżyli przed wykonaniem kary. Elementarne poczucie sprawiedliwości nakazuje, jak głosi uzasadnienie, inaczej ustosunkować się do tych przestępców niż do przestępców, którzy lojalnie poddali się prawu i winę swoją bądź już częściowo odciępieli, bądź okazali gotowość jej poniesienia. Ci, którzy podporządkowali się wyrokowi, nie mogą być w gorszym położeniu od tych, którzy uciekli przed karą i ucieczka nie może stanowić premii dla tych, którzy popełniwszy przestępstwo, nie wykazali tyle poszanowania dla prawa, aby ponieść konsekwencje swego czynu. Kto wyrokowi sądu ojczyściego nie daje posłuchu, sam siebie wyłącza niejako spod dobrodziejstwa łaski.

## Zakaz importu mięsa koszernego w Niemczech

Berlin, 10. 12. (ŻAT) Z dniem dzisiejszym władze rządowe zakazały importu koszernego mięsa do Niemiec. Zakaz ten motywowany jest koniecznością poczynienia możliwie najdalej idących redukcji importu towarów zagranicznych. Ponieważ żydowski ubój rytualny jest w Niemczech zakazany niemal od samego początku objęcia władzy przez na rodowych socjalistów, Żydzi ortodoksyjni pozbawieni są mięsa koszernego, które od-tąd otrzymywać mogą tylko drogą przesyłek podarunkowych podobnie, jak Żydzi w Rosji otrzymują mace na Wielkanoc.

Dotychczas import mięsa koszernego do Niemiec pozostawał pod nadzorem władz rządowych i mięso było rozdzielane między po-

szczególne gminy żydowskie przez instytucje religijne. Import ten był dopuszczony tylko z tych krajów, z którymi Niemcy miały czynny bilans handlowy. Kosztem zakazanego importu mięsa koszernego ma być powiększony import masła, jaj i drobiu, gdyż brak tych artykułów dawał się w Niemczech dotkliwie we znaki. Mięso koszerne było sprzedawane głównie z Węgier i z Danji.

Zakaz importu koszernego mięsa jest nie tylko sprzeczny z ciągłymi zapewnieniami władz niemieckich, że religja żydowska nie będzie natrafiała na żadne przeszkody, ale ponadto pozbawia pracy i zarobku kilkuset żydowskich restauratorów, masarzy i robotników przemysłu mięsnego.

### KRONIKA ŁÓDZKA

Łódź, 10. 12. (G). W sali Filharmonji odbył się wczoraj wiec urzędników samorządowych, zwolany staraniem wszystkich związków zawodowych. W wyniku obrad powzięto rezolucję, mocą której postanowiono proklamować na środę 1-godzinny strajk protestacyjny pracowników miejskich celem zaprotestowania przeciw zawartym w projekcie nowej pragmatyki służbowej zmianom uposażeń pracowników samorządowych.

Łódź, 10. 12. (G). Z inicjatywy bawiącego w Łodzi dra Kruka z Warszawy zostanie w Łodzi powołana do życia organizacja terytorjalistów-socjalistów pod nazwą „Oświata“, która, nie mogąc uzyskać legalizacji jako organizacja polityczna, pracować będzie w charakterze organizacji kulturalnej.

W Łodzi toczą się również próby około zaktywizowania „Freilandu“, organizacji terytorjalistycznej mieszczańskiej. Podobno mają do tej organizacji przystąpić również „Volkiści“, co do których decyzja zapadnie u ich władz partyjnych w Warszawie.

Łódź, 10. 12. (G) W lesie Molenda pod Zgolem znaleziono zwłoki około 25-letniego mężczyzny o wyglądzie semickim, wytwornie ubranego. Przy zwłokach nie znaleziono żadnych dokumentów, toteż nie zdołano narazie ustalić ich tożsamości. Lekarz, który obejrzał zwłoki, nie mógł stwierdzić przyczyny zgonu denata.

Łódź, 10. 12. (G) 25-letni Rachmil Rzetelny, który wszedł w związki małżeńskie z czterema kobietami, został za poligamię skazany przez Sąd Okręgowy w Łodzi na półtora roku więzienia.

## Ujęcie sprawców zamachów bombowych na Śląsku

Katowice, 10. 12. (K) Urzędowo komunikują: W toku energicznych dochodzeń, prowadzonych w związku z podłożeniem materiałów wybuchowych pod drzwi synagogi w Katowicach i obok obiektów prywatnych na terenie powiatu świętochłowickiego, zatrzymany został cały szereg osób, wśród których znajdują się bezpośredni jak i pośredni sprawcy zamachów. Dalsze dochodzenia są w pełnym toku.

## Z komisji budżetowej Sejmu

Warszawa, 10. 12. PAT. Dzisiaj przedpołudniem odbyło się posiedzenie sejmowej komisji budżetowej. Na posiedzenie to przybył minister skarbu p. Kwiatkowski i wicemin. Grodyński. Przedmiotem obrad były trzy projekty ustaw kredytowych dodatkowych na r. 1934/35 i 1935/36. W toku dyskusji, jaka wywiązała się nad temi projektami, wyjaśnienie udzielił wicemin. Grodyński. W wyniku obrad pierwszy z tych projektów, t. j. kredyty dodatkowe na r. 1934/35, które w globalnej sumie wynoszą 15,056.092, przyjęto bez zmian. Do dwóch pozostałych projektów komisja nie wprowadziła żadnych zmian merytorycznych. Jedynie w obu projektach zmieniono tylko art. 2. Zmiana ta jest czysto formalna i polega na tem, że oba projekty ustaw o kredytach dodatkowych na r. 1935/36 połączono w jeden projekt, nie zmieniając sumy globalnej tych kredytów. Suma ta wynosi w połączonym projekcie kwotę 11.979.000.

## Dalsza walka z kartelami

Warszawa, 10. 12. (Sin.) W najbliższym okresie od 1 stycznia 1936 zajmie się Ministerstwo Przemysłu i Handlu zbadaniem działalności 27 karteli. W ciągu bieżącego tygodnia zajmuje się Ministerstwo działalnością karteli wyrobów żelazno - budowlanych i pochodnych. Dziś jeszcze zapadnie decyzja w sprawie rozwiązania jednego z większych karteli.

## Zwycięstwo wyborcze lewicy w Paryżu

Paryż, 10. 12. PAT. W częściowych wyborach do rady m. Paryża lewica odniosła sukces. B. minister Queille, należący do partji radykalnej, został wybrany w okręgu Corasse 503 głosami na 705 głosujących. Z drugiej strony komuniści zdobyli mandat do rady m. Paryża w 11 obwodzie, który dotychczas znajdował się w rękach stronnictw umiarkowanych.

## Zamiast poety wolnościowego — bojowiec hitlerowski

Berlin, 10. 12. PAT. Senat m. Hamburga zarządził przemianowanie ulicy poety Boernego (autor słynnych pieśni wolnościowych w latach 30 ubiegłego stulecia), na ulicę Józefa Klanta, zmarłego kierownika okręgowego partji narodowo-socjalistycznej w Hamburgu.

### LONDYŃSKA GIEŁDA METALI.

Londyn, 10. 12. Notowania w £. za tonnę: Cynk 15 7/16 termin. 15 3/4 Cyna 219 3/4—220 termin 209 3/4—3/4 Banka 221 Straits 224 Ołów 17 3/4 termin 17 1/4 Miedź 35 3/4—9/16 termin. 35-7 8—15/16 Elektrolit 39 3/4—40 1/4.

### POŻYCZKA STABILIZACYJNA.

Londyn £. 88.50 Paryż Fr. fr. 17.00 Zurych Dol. 62.75 przy tendencji utrzymanej.

## ZAKOPANE „PALACE“

Reprezentacyjny, nowoczesny  
HOTEL — PENSJONAT

Wszystkie pokoje słoneczne, pokoje z balkonami. Apartamenty z łaźniarkami. Bieżąca zimna i gorąca woda w pokojach. Centralne ogrzewanie. Bezkonkurencyjnie wykwinna kuchnia. Telefon 651. Prospekty na życzenie.

# Deklaracja min. Becka w sprawie Palestyny

## Zyczenia dla Keren Hajesodu

Warszawa. 10. 12. (ŻAT) Dyrektor Keren Hajesodu p. L. Jaffe otrzymał od p. ministra spraw zagranicznych, Józefa Becka, datowany z dnia 8 grudnia br. list następującej treści:

— Panie Dyrektorze! W toku naszej rozmowy dnia 2 bm., zwrócił Pan moją uwagę na 15-lecie istnienia Funduszu Odbudowy Palestyny. Z prawdziwą zatem przyjemnością korzystam z okazji, aby wyrazić najlepsze życzenia pomyślności dla Keren Hajesodu, który pod Pańskim kierownictwem przyczynił się bardzo wydatnie do rozwoju i ufundowania Żydowskiej Siedziby Narodowej.

Polska, która sama walczyła o własny byt narodowy, najlepiej potrafi okazać żywą sym-

patję dla idei żydowskiego odrodzenia narodowego. Zresztą rząd polski przez usta swoich delegatów w Lidze Narodów nie omieszkiał przy różnych sposobnościach poprzeć wysiłki Organizacji sjonistycznej w tym zakresie. Z drugiej strony nie ulega wątpliwości, że wielkie dzieło odbudowy Palestyny stworzy nowe perspektywy rozwoju kulturalnego i ekonomicznego dla osiadłej od wieków na ziemi polskiej licznie ludności żydowskiej, która korzysta tu z praw zagwarantowanych jej przez Konstytucję wzorowanej na tradycyjnej zasadzie tolerancji polskiej.

Proszę przyjmując, Panie Dyrektorze, wyrazy wysokiego poważania

J. Beck.

# Milczenie Mussoliniego oznaka pocieszająca

Paryż. 10. 12. PAT. Dzisiaj oczekiwany jest w Paryżu powrót rzeczoznawcy angielskiego Petersona, który przywiezie aprobatę gabinetu angielskiego w sprawie projektu załatwienia konfliktu włosko - abisyńskiego, opracowanego w niedzielę przez Hoare'a i Lavalę.

Z drugiej strony Mussolini podczas otwarcia senatu wbrew oczekiwaniom wygłosił tylko krótkie oświadczenie. Prasa francuska ogranicza się wobec tego do domysłów, jak Mussolini ustosunkuje się do projektu włosko-angielskiego.

„Petit Parisien” pisze: Wczorajsze milczenie Mussoliniego świadczy, iż oczekując na wiadomości z Paryża i Londynu, postanowił on nie ujawniać swych zamiarów. W Rzymie znany już jest w zarysach projekt propozycji pojednawczych. Zdaniem dziennika, odpreżenie, jakie nastąpiło w Rzymie, pozwala przypuszczać, iż propozycje Hoare'a i Lavalę spotkają się z przychylnym przyjęciem i wkrótce na ich podstawie będą mogły być na wiązane rokowania.

„Le Matin” uważa, że wczorajsze milcze-

nie Mussoliniego jest oznaką pocieszającą.

„L'Oeuvre” zwraca w szczególności uwagę na stanowisko Labourzystów, którzy podkreślają, iż tak korzystna propozycja, uczyniona napastnikowi, jest ciosem zadany sym stemowi bezpieczeństwa zbiorowego.

„Le Journal” komentuje optymistycznie wyczekujące stanowisko prasy włoskiej.

„Echo de Paris” pisze: warunki proponowane Mussolinemu przez Paryż i Londyn były niespodzianką dla bezstronnego umysłu. Jest to znacznie więcej, niż można było oczekiwać, po tak krótkim okresie trudnej kampanji wojskowej, którą tropikalne deszcze przerwały za trzy miesiące, gdy tego nie uczyniła wcześniej akcja zbiorowa. Czy Włosi to rozumieją. Należy im tego życzyć.

Trzeba jeszcze będzie przekonać cesarza Abisynji, który nie sądzi, iż został pobity. — Nic nie świadczy o tem, że będzie to sprawa łatwa. Osiągnięcie zgody Ligi Narodów nie będzie również łatwe. Należy stwierdzić, iż chociaż można mieć pewne nadzieje, trzeba będzie jeszcze przezwyciężyć najpoważniejsze trudności.

# Świadkowie z Krakowa przed sądem

## Z procesu o zabójstwo min. Pierackiego

Warszawa, 10. 12. PAT. Wtorkowe posiedzenie sądu okręgowego w sprawie o zabójstwo śp. ministra Pierackiego rozpoczęło się o godz. 10.45.

W dalszym ciągu badani są świadkowie oskarżenia. Jako pierwszy zeznaje świadek Adam Czyżewicz, st. posterunkowy służby śledczej w Krakowie. Przeprowadzał on obserwacje podejrzanych o działalność w O.U.N. w Krakowie i częściowo we Lwowie. Świadek stwierdza, m. i., że w mieszkaniu Karpynca znajdowały się też resztki arkusza blachy żelaznej, identycznej z blachą, z której skonstruowana była pułapka pocisku, porzucona przez sprawcę zabójstwa min. Pierackiego.

Następnie zeznaje świadek Franciszek Kapusta, starszy posterunkowy wydziału śledczego w Krakowie. Świadek ten, podobnie jak i poprzedni, przeprowadzał obserwacje w Krakowie.

Zeznają jeszcze inni posterunkowi Urzędu Śledczego w Krakowie. Następnie zeznawał świadek Karol Marszałik, kupiec, zamieszkały w

Krakowie. Z zeznań tych wynika, że w kwietniu 1934 r. zwrócił się do świadka kolega jego wywiadowca Czyżewicz, aby pozwolił ze swego mieszkania prowadzić obserwacje. W dn. 30 maja 1934 r. świadek wrócił do domu koło godz. 22-iej, zastał u siebie Czyżewicza, który, wychodząc przed 23-cią prosił, aby świadek przez okno obserwował, czy nie będzie wychodził stamtąd student wysoki brunet, którego świadek znał przedtem z widzenia. O godz. 0.10 z obserwowanego domu wyszedł nieznanemu świadkowi mężczyzna w cyklistówce i czarnym ceratowym płaszczu. Miał on z sobą teczkę skórzaną. Za nim wyszedł ów student i obaj udali się do miasta.

Na pytanie, czy poznaje wśród oskarżonych owego bruneta i nieznanego mężczyznę, wskazuje początkowo na osk. Kaczmarskiego, później jednak, przyjrawszy się ławie oskarżonych dokładniej, stwierdza, że owym znanym mu z widzenia studentem jest osk. Kłymyżyn, osobnikiem zaś widzianym przez świadka 30 maja 1934 r. — osk. Łebed.

# Ułatwienia meldunkowe

Warszawa, 10. 12. (Sin.) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało instrukcję w sprawie prowadzenia ewidencji przyjazdów i wyjazdów w przedsiębiorstwach hotelowych, pensjona-

tach itd. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zaleca, by dla wygody ruchu turystycznego jak najszybciej zastosowano nowe ułatwienia meldunkowe, polegające na wypełnianiu kart meldunkowych tylko w jednym egzemplarzu.

# P. premier u p. Prezydenta

Warszawa. 10. 12. PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym pana prezesa Rady ministrów Marjana Zyndram - Kościółkowskiego, który informował pana Prezydenta o bieżących pracach rządu.

Warszawa. 10. 12. PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym nowomianowanego wojewodę wileńskiego, płk. Bociński.

# P. Pieracki wiceministrem oświaty?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 10. 12. (Sin.) Obiegają pogłoski, że wiceministrem oświaty ma zostać p. Pieracki, który piastował już ten urząd za czasów p. Janusza Jędrzejewicza. Pogłoski te należy postawić pod dużym znakiem zapytania.

# Powszechne obniżenie kosztów utrzymania

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 10. 12. (Sin.) W związku z obniżeniem cen wyrobów przemysłowych — zdaniem czynników rządowych — powinno się dać odczuć powszechnie obniżenie kosztów utrzymania tuż po Nowym Roku.

# Zmiany w opłatach stemplowych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 10. 12. (Sin.) Pragnąc rozważyć możliwości zmian w obecnej strukturze opłat stemplowych, zwróciło się Ministerstwo Skarbu do Związku Izb Przemysłowych o przedłożenie wniosków samorządu gospodarczego w tej dziedzinie. Związek Izb rozpoczął już zgodnie z tem żądaniem odpowiednie prace. Stanowisko Związku Izb Przemysłowo-Handlowych wobec opłat stemplowych zostało przedłożone Ministerstwu Skarbu na konferencji, którą Ministerstwo zwoła prawdopodobnie jeszcze w bieżącym miesiącu.

# Obniżka wyrobów żelaznych

Warszawa, 10. 12. (Sin.) W związku z konferencjami odbywającymi się między Ministerstwem Przemysłu i Handlu a firmą „Ruropol” nastąpi z dniem 15 bm. 17-procentowa obniżka ceny rur. Firma „Ruropol” obejmuje 4 fabryki.

W związku z takimi samymi konferencjami przeprowadzą w tym samym terminie Zjednoczone Fabryki Śrub 15-procentową obniżkę cen swoich fabrykatów.

W najbliższym czasie — prawdopodobnie jutro — odbędą się rokowania z fabrykami opakowań blaszanych, naczyń emajlowanych i innych wyrobów w sprawie obniżenia cen.

# Redukcje w Ubezpieczalniach

Warszawa, 10. 12. (Sin.) Wydział nadzoru i organizacji zakładów ubezpieczeń spotecznych ogłosił sprawozdanie w związku z zakończeniem prac nad oszczędnościami personalnymi w Ubezpieczalniach. We wszystkich 67 Ubezpieczalniach w kraju, liczba pracowników wynosi według ustalonych etatów 4361 osób, z czego tylko 79 etatów przypada na stanowiska dyrektorów i wicedyrektorów. 4001 pracowników stanowi personel umysłowy Ubezpieczalni, zaś 281 personel fizyczny. Ogółem w ciągu ostatniego roku liczba pracowników Ubezpieczalni Społecznych zmniejszyła się o 1538 osób.

# Niedola aplikantów adwokackich

Warszawa, 10. 12. (Sin.) Na nadchodzącą sobotę, 14 bm. zwołane zostało walne zebranie aplikantów adwokackich w Warszawskiej Izbie Adwokackiej. Na zebraniu tem omówiona ma być ciężka sytuacja materialna aplikantów adwokackich oraz umożliwienie aplikantom adwokackim korzystania z instytucji ubezpieczeń społecznych.

# Szaniec przed asymilacją i komunizmem

## Departament organizacyjny w Jerozolimie

Jerozolima. 9. 12. (ŻAT) W związku z przeniesieniem departamentu organizacyjnego Egzekutywy Sjonistycznej z Londynu do Jerozolimy zgodnie z uchwałą XIX Kongresu Egzekutywa Sjonistyczna zwołała dziś konferencję prasową, na której przemawiali kierownicy tego departamentu: Ben Gurion, rabijn Fischmann i Grünbaum. Ben Gurion zaznaczył, że do najważniejszych zdobyczy 19 Kongresu Sjonistycznego należą: po pierwsze objęcie kierownictwa przez dra Weizmana, powtórne zawarcie koalicji i po trzecie przeniesienie departamentu organizacyjnego do Jerozolimy. Ben Gurion zanalizował sytuację ruchu sjonistycznego na całym świecie, określając pracę sjonistyczną jako szanec przed asymilacją i komunizmem. W obecnym stadium — oświadczył Ben Gurion — zadaniem naszym jest zdobycie narodu dla sjonizmu oraz z drugiej strony utworzenie wewnętrznej spójności ruchu sjonistycznego i rozwoju wewnętrznie - sjonistycznego koleżeństwa.

Rab. Fischmann i Grünbaum określili zadania i metody pracy departamentu organizacyjnego i nawoływali do wychowywania mas żydowskich w duchu sjonistycznym, — który jest podstawą pracy sjonistycznej i odbudowy Palestyny.

### Hajfa pod strażą

Jerozolima. 9. 12. (ŻAT) W Hajfie i okolicy ustawiły władze wojskowe 39 dział dla obrony północnej Palestyny przed ewentualnymi atakami nieprzyjacielskimi. 6 dział ustawiono w sąsiedztwie hajfskich warsztatów kolejowych, 4 dokoła fabryki Szemen, 6 na przedmieściu Bat Galim, 4 na terenie miejskich basenów kąpielowych, 7 na górze Karmel, 4 w dzielnicach Behajam, 8 na drodze z Hajfy do Akko, a nadto 1 w porcie El Nakura. Tuż nad granicą syryjską umieszczono 12 dział. W porcie hajfskim zainstalowano 5 nowych latarń morskich dla celów sygnalizacyjnych.

# Włosi bombardują miasta abisyńskie

Warszawa. 9. 12. PAT. Na podstawie informacji ze źródeł angielskich, francuskich, niemieckich, włoskich i abisyńskich PAT ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach Abisynji w pierwszej połowie dnia 9 grudnia.

Źródła francuskie donoszą z Harraru, że samolot włoski przeleciał nad Dżidżigga, budząc wielkie zaniepokojenie wśród mieszkańców. Lotnicy włoscy bombardowali szereg miejscowości w Ogadenie, wyrządzając poważne szkody. Oddziały abisyńskie przybywają ce z środkowej części kraju, maszerujące na front południowy, są pełne otuchy i wiary w zwycięstwo. Ludność zachowuje spokój.

Jak donoszą z Addis Abeby, obiegają tam pogłoski, że samoloty włoskie bombardowały miasto Ankober, położone o 150 km na północno - wschód od Addis Abeba. Abisyńskie władze wojskowe nie potwierdzają tej wiadomości.

Dziś rano nad Dessie przelatywały znowu samoloty włoskie, nie bombardując je dnakże miasta.

Źródła niemieckie donoszą, że na froncie południowym panuje spokój. Na froncie północnym lotnicy prowadzą ożywioną akcję wywiadowczą. Silne oddziały abisyńskie zbliżają się do linii włoskich.

Źródła angielskie donoszą z Addis Abeba, że na północ od Dolo na froncie południowym, wojska Rasa Desta stoczyły całodzienną walkę z silnymi oddziałami wojsk somalijskich. W walce tej po stronie abisyńskiej padło 850 ludzi, zaś po stronie włoskiej zginęło 700. Dwa czołgi włoskie wpadły w ręce Abisyńczyków.

Wczoraj wieczorem przybyło do Addis Abeba 7 samochodów ciężarowych, którymi przewieziono rannych w czasie bombardowania Dessie żołnierzy i osoby cywilne.

# Pesymizm i obawy Rzeszy

## Antyniemieckie ostrze uchwał paryskich

Berlin. 9. 12. PAT. W szeregu krytycznych komentarzy omawiają dzienniki dzisiejsze wyniki rozmów Hoare'a z Lavalem i kompromisowe propozycje francusko - brytyjskie. Prasa niemiecka powątpiewa, aby trafiły one na podatny grunt w Rzymie. Poza to wzbudza tu obawy moment zacieśnienia stosunków francusko - brytyjskich, w czym dopatrują się tu antyniemieckiego ostrza.

„Boersen Zeitung” opatruje swe komentarze charakterystycznym tytułem: „Przez

Addis Abebę do Stresy”, pisząc: „Wydaje się, że Anglja dała Francji pewnego rodzaju zapewnienie zachowania analogicznego stanowiska na wypadek podobnych okoliczności na terenie Europy”. Dziennik konkluduje cierpką uwagą pod adresem W. Brytanji, pisząc: „Należy pozostawić opinii angielskiej sąd, czy odrodzenie polityki stresańskiej stanowi odrodzenie polityki porozumienia w Europie, czy też odwrotnie, stanowi to kamień mogilny na polityce porozumienia.”

# Chiny wzywają do walki z Japonją

Pekin, 9. 12. PAT. Jajoński attache wojskowy w Pekinie zaprotestował wobec władz miejskich przeciwko antyjapońskiemu charakterowi dzisiejszych demonstracji studenckich.

Szczegóły demonstracji przedstawiają się jak następuje: Tłumy studentów przybyły do Pekinu z Jenczing i Tsinghua, podczas gdy setki studentów demonstrowały przed bramami miasta. Około 2 tys. demonstrowało w mieście przed siedzibą bawiącego w Pekinie ministra wojny rządu nankińskiego gen. Ho-Ying-Czina, wznosząc okrzyki: „Wzwołajcie naród do broni celem walki z Japonją”. „Precz z autonomją”, „Czy Chiny mają zostać japońską kolonią?”. itp. Kilku studentów odniosło rany podczas starcia z policją. Dokonano wielu aresztowań.

General Ho-Ying-Czin zwrócił się do władz akademickich, aby powściągnęły studentów ze względu na obawę powikłań dyplomatycznych.

W międzyczasie gubernator prowincji Szansi gen. Szansi-Czen wysłał wojska, celem stłumienia powstania autonomistów w mieście Jenczusia w okolicach Tientsinu, gdzie powstańcy opanowali magistrat, będący dotychczas w posiadaniu zwolenników rządu nankińskiego.

Nankin, 9. 12. PAT. 194 profesorów podpisało odezwę, potępiającą ruch autonomistyczny w Chinach północnych. Profesorzy wzywają rząd nankiński, aby nie czynił żadnych ustępstw z suwerenności Chin.

## Posiedzenie Senatu

Warszawa, 9. 12. PAT. Plenarne posiedzenie Senatu wyznaczone zostało na dzień 12 bm. na godz. 12. Na porządku dziennym wybór wice-marszałka. Wybór komisji budżetowej.

## Ożywienie Gdyni

Warszawa. 9. 12. (Sin.) Na terenie portu gdynskiego zaobserwowano znaczny ruch ładunków przeznaczonych dla państw środkowo - europejskich. Dotąd ładunki te kierowane były przez porty włoskie, lecz wskutek stosowania sankcji gospodarczych w zatargu włosko - abisyńskim są one obecnie przesyłane przez Gdynię.

W ostatnich dniach bawili w Gdyni przedstawiciele największych węgierskich towarzystw ekspedycyjnych w sprawie przywozu towarów dla Węgier przez Polskę.

## Więziony przez faszystów

Warszawa. 9. 12. (Sin.) Przed kilku dniami powrócił do Warszawy z wyprawy naukowej do Włoch młody geograf polski, dr Jan Gorzuchowski, asystent prof. Jerzego Lota, w Szkole Głównej Handlowej. Dr. Gorzuchowski prowadził badania na Sardynji i zupełnie nieoczekiwanie, bez żadnej podstawy, został przez władze faszystowskie osadzony w więzieniu, w którym przebył 50 dni.

Bezprzykładne postępowanie władz faszystowskich wobec polskiego uczonego wywołało wzburzenie wśród młodzieży SGH. Studenci tej uczelni zgrupowani w Szkole Ekonomistów powzięli na walnym zebraniu uchwałę protestującą przeciwko barbarzyńskiemu zachowaniu się władz włoskich wobec dra Gorzuchowskiego. Protest ten złożono na ręce prof. Miklaszewskiego.

## Katolik otrzymał driszę

Lwów, 9. 12. (O). Przed kilku dniami otrzymał lwowski szofer — katolik, Józef Szurowski, przez tutejszy Urząd Palestyński driszę do Palestyny. Driszę tę wysłał mu jego kolega — Żyd, Emanuel Katzner.

Szurowski, który był przez dłuższy czas właścicielem taksówki we Lwowie, natychmiast po otrzymaniu driszy sprzedał samochód i z końcem bieżącego tygodnia wyjeżdża do Tel Awiwu. Narazie pozostawia on we Lwowie żonę i dziecko, ale przyrzeka, że za kilka miesięcy sprowadzi je do Palestyny.

## Dymisja nadburmistrza Berlina

Berlin. 9. 12. PAT. Niemieckie biuro informacyjne donosi: Nadburmistrz Berlina Dr. Sahn zgłosił na ręce ministra spraw wewnętrznych prośbę o dymisję. Do czasu załatwienia dymisji dr Sahn prosi o urlopowanie go.

## Attache włoski zasztyletowany

Rio de Janeiro, 9. 12. PAT. Porucznik Ugo Barbiani, sekretarz attache lotniczego ambasady włoskiej zamordowany został we własnym mieszkaniu kilku ciosami sztyletu. Jak przypuszczają, chodziło tu o napad rabunkowy.

## Strumień lawy długości 3 i pół kilometra

Londyn, 9. 12. PAT. Jak donoszą z Wellingtonu na wyspach Tonga na Oceanie Spokojnym rozpoczęły się gwałtowne wybuchy wulkanów. Strumień lawy długości 3 i pół kilometrów spływa do morza. Ofiar w ludziach, jak się zdaje, nie było.

## Tragiczny zgon boksera

Cleveland, 9. 12. Krótka karjera pięściarstwa 21-letniego boksera polskiego Jana Wolińskiego w wadze lekkiej zakończyła się tragicznie.

W czwartej rundzie walki z niejakim Koerlingiem, Woliński uderzony w serce, a następnie w szczękę upadł bez przytomności. Pomimo pomocy pogotowia ratunkowego Woliński zmarł w pół godziny, nie uzyskawszy przytomności. Lekarze stwierdzili, że śmierć nastąpiła wskutek krwotoku mózgowego.

**KRONIKA BIELSKO-BIALSKA**

**W SPRAWIE GODZIN HANDLOWYCH** uzupełnia Magistrał swe zarządzenie w tym kierunku że postanowił iż sklepy zajmujące się wyłącznie sprzedażą mleka i przetworów mlecznych mogą być otwarte w niedziele i dni świąteczne do godziny 10-tej również w porze zimowej tj. od 1. grudnia do 31 marca nadto sklepy z przyborami szkolnymi mogą być otwarte do godz. 7.30.

**AKADEMJA CHANUKOWA** odbędzie się staraniem Organizacji „Haszachar“ 21 bm. w sali Białka o godz. 8.30 wiecz. Na program wieczoru składają się: Występ Chóru Mieszanego oraz przemówienie okolicznościowe p. dr. L. Oberländera.

**WAŁNE ZEBRANIE WIZA** odbędzie się dziś (środa) w sali Kasyna Haszacharu o godz. 5-tej popoł. Uprasza się o bezwarunkowe przybycie wszystkich członków.

**WIECZÓR PIĘŚNI I ARYJ CIDY LAU.** Koncert z ranej śpiewaczki Cidy Lau który odbędzie się dnia 16 bm. w sali Białka wywołał wielkie zainteresowanie jak wiadomo przebywała Cida Lau doniedawna w Niemczech gdzie cieszyła się niesłabnącym powodzeniem jako śpiewaczka operowa i solistka koncertów filharmonicznych. U nas odśpiewa Pani Lau szereg pieśni i aryj kolortowych. Jako akompanjator i solista przyjeżdża do Bielska ceniony p. dr. Edward Steinberger. Przeprowadź biletów odbywa się w księgarni „Vienna“ Pasaż Lindnera.

**Z KONCERTU NA RZECZ FUNDUSZU PRACY** W sali Hotelu pod „Czarnym Orłem“ odbył się onegdaj nadzwyczajny udany koncert na rzecz Funduszu Pracy, w którym wzięli udział przedstawiciele narodowości polskiej, niemieckiej i żydowskiej. Zagałt prof. Braszka wskazując na wielce pocieszający fakt zepolenia artystów trzech narodowości dla jednego tak ważnego celu jakim jest niesienie pomocy bezrobotnym. W części artystycznej wystąpił Chór Polskiego Towarzystwa Śpiewaczego pod batutą prof. Kotorskiego Chór Białskiego Towarzystwa Śpiewaczego oraz Żydowski Chór Mieszany. Jako soliści wystąpił p. Mgr. Helena Hirabi p. Herman Goldmann oraz znana pianistka p. Jamina Rosenberg Schindlerowa.

**WYRODNY ZIĘĆ.** Marja i Józef Dudkowie średnie zamożni gospodarze zamieszkałi w Komorowicach powiat Biała mieli córkę do której afektom zapałną mieszkańiec sąsiedniej wioski Franciszek Dobija z Rybatzowic. Ponieważ rodzice dziewczyny w żaden sposób nie chcieli się zgodzić na ten związek młoda para postanowiła wziąć ślub mimo ich woli. Teściom zaprzysiągt zięć zemścić. Przedewszystkiem zaczął procesować się o dom Dobijów który należał się ich córce. Dobija proces wygrał i chciał koniecznie wyeksmitować swych teściów. Onegdaj wieczorem przybył do ich mieszkania i zarządał by natychmiast opuścili jego dom. Rozpoczęła się kłótnia podczas której Dobija porwał siekiere i zaczął rąbać meble. Wszale swym zamierzył się również na teścia, którego cudem uniknął ciosu. Zawiadomiona policja aresztowała „czulego“ zięcia.

**GRÓZNY POŻAR.** W zabudowaniach Jerzego Jenknera w Aleksandrowicach wybuchł wczorajszego wieczoru pożar, który spalił stodołę zapasy słomy, siana i zboża ogólnej wartości 6.000 zł. Przyczyny pożaru nie ustalono.

**W KINACH:** Miejskie Białka: „Dzieci sieroty“  
Rialto: „Tyś Mój Cały Świat“  
Apollo: „Pod dachami Wiednia“

— 000 —

**CHORZÓW**

**REFERAT P. GROSSA - ZIMMERMANN.** Staraniem tutejszego Komitetu „Keren Hajesod“ odbył się w czwartek dnia 5 bm. referat red. Grossa - Zimmermanna. Referat, na który tłumnie przybyło tutejsze społeczeństwo, wywarł silne wrażenie na obecnych.

**LOKALNY KOMITET „KEREN HAJESOD“** przeprowadza obecnie akcję uzupełniającą, starając się powiększyć jeszcze tegoroczną liczbę deklarantów. Akcja ta zostanie prawdopodobnie uwieńczona pełnym sukcesem.

**Z OKAZJI 10-LECIA ISTNIENIA** urządził tutejszy oddział ZTGS. „Makkabi“ dnia 7 bm. wielką zabawę, która jak wszystkie imprezy tej organizacji, cieszyła się liczną frekwencją i powodzeniem nie tylko żydostwa miejscowego, ale nawet i okolicznego, które przybyło na bal aż z Sosnowca Będzina i Bytomia.

**KOMISJA „KEREN KAJEMET LEISRAEL“** urządziła dnia 28 bm. tradycyjną Zabawę Chanukową i poczyniła już odpowiednie przygotowania by impreza jak co roku, się w zupełności udała. Przewodzone są liczne niespodzianki m. in. loteria fantowa.

I. B.

**Od Administracji****Konferencja morska pod znakiem redukcji zbrojeń**

Londyn, 9. 12. PAT. Otwarcie konferencji morskiej nastąpiło dziś o godzinie 10 min. 27. Przemówienie inauguracyjne wygłosił premier Baldwin, który oświadczył m. in., co następuje: *Kład brytyjski jest gotów oprzeć swą politykę morską na zasadach traktatów morskich — waszyngtonskiego i londyńskiego — z konieczności zmianami, wypływającymi ze zmiany sytuacji międzynarodowej i z potrzeb poszczególnych mocarstw. Rząd brytyjski przywiązuje dużą wagę do kontynuowania wysiłków w kierunku ograniczenia sił morskich pod względem jakościowym i ilościowym i pragnąłby doprowadzić do zmniejszenia rozmiarów wielkich okrętów oraz ich dział, jak również do zniesienia łodzi podwodnych. Jeżeli już jest rzeczą niemożliwą osiągnięcie zgody na zniesienie łodzi podwodnych, to staje się rzeczą doniosłą i żywotną zawarcie układu, który chroniłby nas od szkody, jaką łodzie podwodne mogą nam wyrządzić.*

Po przemówieniu premiera Baldwina zabrał głos delegat amerykański Norman Davis, który zaproponował ministrowi Hoare'a na przewodniczącego konferencji.

Następnie poczęli zabierać głos poszczególni delegaci w porządku alfabetycznym państw. Delegat Francji Corbin przedstawił tezy francuskie. Ambasador Corbin stwierdził, że w dziedzinie ograniczenia zbrojeń pod względem jakościowym osiągnięto *pomyślne rezultaty*. Nawijając do oświadczenia Baldwina w sprawie łodzi podwodnych, Corbin oświadczył, że rząd francuski pragnie szczerze, ażeby konferencja mogła dojść do porozumienia w sprawie przedłożenia bez zwłoki protokołu do podpisu i ratyfikacji wszystkim mocarstwom morskim.

Delegat japoński oświadczył, iż nowy traktat morski winien opierać się na zasadzie wspólnego ograniczenia zbrojeń morskich. Jednocześnie siły ofenzywne winny być radykalnie zmniejszone.

**Przypominamy**

o odnowieniu prenumeraty na miesiąc grudzień i o odwrotnym uregulowaniu prenumeraty zaległej, a to celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma

Delegat Stanów Zjednoczonych Norman Davis oświadczył, iż Stany Zjednoczone stoją na stanowisku *progresywnej redukcji zbrojeń*. Traktaty waszyngtonski i londyński nie są zwykłymi formułami matematycznymi. Ograniczenie zbrojeń morskich, oparte zostało na podstawie potrzeb obrony narodowej państw zainteresowanych. Zerwanie tych traktatów zakłóciłoby równowagę zasady bezpieczeństwa i doprowadziłoby do współzawodnictwa w budowie floty, a konsekwencje tego współzawodnictwa trudne są do przewidzenia. „Korzystam więc z pierwszej okazji — mówił Davis — i proponuję Wielkiej Brytanji i Japonji proporcjonalną redukcję globalnego tonażu o 20 procent, przewidzianego przez istniejące traktaty. Jeżeli to nie jest możliwe, to postarajcie się otrzymać od W. Brytanji i Japonji mniejszą redukcję 10 lub 15 procent. Stany Zjednoczone zgodzą się na redukcję progresywną. Jeżeli wszystkie inne projekty spotkają się z niepowodzeniem, to należy dążyć do utrzymania istniejących traktatów na okres jaknajdłuższy. Stany Zjednoczone nie zapoczątkują współzawodnictwa na morzu, albowiem nie dążą do zwiększenia sił morskich. Delegacja amerykańska weźmie czynny udział w wysiłkach, zmierzających do pokonania istniejących trudności“.

Ambasador Grandi oświadczył, iż rząd włoski był zawsze przekonany o konieczności uniknięcia powrotu do systemu współzawodnictwa w dziedzinie zbrojeń bez ograniczenia. Rząd włoski zmuszony jest liczyć się skrupulatnie z sytuacją obecną, wytworzoną przez postawę licznych państw, należących do Ligi Narodów względem Włoch. Mimo wszystko jednak, Włochy biorą udział w konferencji i uczynią wszystko możliwe, ażeby doprowadzić do rzeczywistego rozbrojenia.

**Polska nie płaci długu wojennego**

Warszawa, 9. 12. (Sin). Dnia 15 bm. przypada termin płatności raty długu wojennego Polski wobec Stanów Zjednoczonych A. P. Rząd Polski — jak informują — wystosuje do rządu w Waszyngtonie notę zawiadamiającą, że *także tym razem rata długu wojennego nie zostanie zapłacona*. Nota ponowi gotowość rządu polskiego do podjęcia układów w sprawie likwidacji całego zadłużenia wojennego Polski wobec Stanów Zjednoczonych.

**W sprawie eksportu produktów rolniczych**

Warszawa, 9. 12. (Sin). Na ostatnim posiedzeniu Sejmu zgłosił poseł Jedynek interpelację, w której zwraca uwagę na szkodliwą działalność Związku Eksporterów Bekonów i artykułów zwierzęcych. Interpelant wskazuje na to, że Związek ten dzierży właściwie monopol w eksporcie omawianych artykułów, *dyktując samowolnie ceny bez uwzględnienia kalkulacji rolnika*. Działalność związku uważa interpelant za szkodliwą dla rolnictwa i zapytuje ministra rolnictwa i reform, co zamierza uczynić dla naprawienia istniejącego w tej sprawie stanu rzeczy, a niezależnie od tego prosi ministra o przeistawienie całkowitego eksportu produktów rolniczych na...

**Dzieci lubią JECOROL**

Jecorol stosowany zamiast traw, jest smaczny i chętnie przez dzieci przyjmowany. Jecorol stosuje się przy krzywicy, skrofulach, sprzyja wzrostowi, powoduje przyrost wagi, poprawę apetytu, samopoczucia i zdrowia.

**JECOROL BUKOWSKIEGO**

„Co kupuje cały kraj?  
... Mądro z pralką  
Kalkontay“



**INSERATOW DROBNYCH**  
nie przyjmuje się  
telefonicznie  
tylko wprost  
w Administracji  
i wyłącznie  
ZA GOTÓWKĘ.

### Wolni posady

POSZUKUJE się zdolnego nauczyciela z praktyką do trudniejszego 12-let. chłopca uczącego się w domu w języku niemieckim. Oferty z podaniem wieku, referencji pod „Inteligencja i Sporty“ N. Dziennik. 4319g

PRAKTYKANT krawiecki potrzebny zaraz ewentualnie z utrzymaniem. Kraków Senacka 9, m. 8. 4324g

### Posad poszukują

ABSOLWENT gimnazjalny przyjmie zajęcie biurowe. Zgłoszenia do N. Dziennika pod „Sprytny“. 4327g

ZDOLNY dypl. drogiści poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia „Drogista“ Nowy Dziennik. 4328g

### Nauka i wychowanie

22 GRUDNIA rozpoczynamy pod kierunkiem „Makkabi“ — Bielsko Kursy narciarskie. Cena (utrzymanie, pościel) zł. 5.— dziennie. Kursy trwają cały sezon. Zgłoszenia: Pensjonat Goldberg, Miłówka. 6567kr

### Różne

STARĄ GARDEROBĘ, męską zamieniam BEZ DOPLĄTY na pierwszorzędne bielskie materiały ubraniowe. Na wezwanie przychodzę do domu. TEL. 133-74

SPOLNIK handlowiec do eksploatacji patentowo strzeżonego wynalazku z kapitałem ok. 3000 zł. poszukiwany. Zgłoszenia pod „Masowy artykuł“ do Adm. N. Dziennika. 4325g

### Kupno

NOSZONĄ garderobę kupuję Goldberg, Gązowa 13. Tel. 134-88. 4296g

### Sprzedaj

MEBLE KOMBINOWANE nasze patenty tapczanów dwuosobowych o wymiarach 100x200, ze schowkiem na pościel — poleca firma: M. PLESZOWSKI KRAKÓW, MAŁY RYNEK 2. Telefon 141-36. Udogodnienia przy kupnie. 6321kr

SINGERA specjalne maszyny, plisówki, — mereżkarki, okrętki, dziurkarki, kompletne urządzenia motorowe do wyrobu bielizny okazjnie poleca „Socendhandmaschine“, Katowice, Gliwicka 24 6471kr

KRAWATY stare — przetarte przerabia na nowe oraz poleca wielki wybór nowości Wytwórnia Krawatów „Eros“, Kraków, Rynek 9 — Pasaż Bielaka.

WYTWÓRNIA firanek, bielizny i haftów „Lingerie Elégante“ Kraków, Karmelicka 10, poleca w wielkim wyborze bieliznę firanki, kapy, kołnierzyki żaboty, apaszki po cenach bardzo przystępnych. WYKONUJE się również kompletne wyprawy ślubne z własnych oraz powierzonych materiałów. 6494kr



ul. A. TUR SILLA

MASZYNY do pisania olbrzymi wybór tańco dogodnie Max Lowenstein Kraków, — Zwierzyniecka 11. — 6452kr

### ZDOLNI PODROZUJACY

mogą otrzymać dodatkowe intratne zastępstwo poważnej fabryki kosmetycznej. Pierwszeństwo mają panowie, którzy już posiadają kartę kolejową i mogą zabezpieczyć sukasa oraz ob. procedurę. Oferty z podaniem posiadanego już zastępstwa, granic odwiedzanego rejonu i referencji należy kierować do biura ogłoszeń „Par“ Kraków, Rynek 40 pod „Egzystencja“.

### Lokale

W RYNKU GŁÓWNYM sklep frontowy oraz mieszkanie 5 pokoi z przynależnościami II p. komfort centralne ogrzewanie winda do wynajęcia. Zgłoszenia Kantor wymiany Henr. Sperlinga — Rynek Gł. 5. (Róg Siennej). 6323kr

KOMFORTOWY pokój (niekrepujący) do wynajęcia od 1 grudnia. Wiad. między 2-3 Rejtana 10, m. 4. — 6323kr

POSZUKUJE się umiarszczenia z osobnym pokojem dla 12-letniego chłopca, uczącego się w domu. Oferty inteligentnych rodziców gwarantujących umiarszczenie — z podaniem ilości pokoi, wieku dzieci i ceny pod: „Macierzyńska i pedagogiczna kontrola“ N. Dziennik 4318g

LOKAL parterowy na przemysł, biuro, rękodzieło od stycznia. — Oglądać 12—1 Kraków, Poselska 17. — 6547kr

## Witaminy AiD



Wartość lecznicza tych witamin jest ogólnie znana, a doprowadzenie ich do organizmu dziecka w dostatecznej ilości uważane jest za nieodzowne, szczególnie w pierwszych okresach jego rozwoju. Emulsja Tranowa wyrobu firmy Scott & Bowne zawiera czysty wyciąg z wątroby wędzarskiej, najbogatszego ze wszystkich źródeł w witaminy A i D oraz hipofosfitu wapnia i sodu. Dlatego właśnie jest ona zalecana jako środek odżywczy i wzmacniający kości, oraz w celu zapobieżenia krzywicy. Stosuje się ona w skrofulach, dając ogólną poprawę samopoczucia. Emulsja Tranowa firmy Scott & Bowne jest dobrze przyswajalna. Żądajcie tylko



EMULSJI TRANOWEJ  
WYROBU FIRMY  
**Scott & BOWNE S.A.**  
WARSZAWA  
CENA FLAKONU ZŁ. 2.—

ZAKOPANE Pensjonat „Przystań“ (droga do Białego). Tel. 273 pod zarządem AMALJI WEINDLINGOWEJ poleca 36 pokoi, z bieżącą ciepłą i zimną wodą, centralnym ogrzewaniem, tarasami i balkonami. Sala bridżowa 2 pianina i t. d. Znakomita kuchnia domowa. Rendezvous elity towarzyskiej. Przyjmujemy już zamówienia na wakacje i sezon zimowy po cenach przystępnych. 6478kr

### Reklama dźwignia handlu

KURSA POPOLUDNIOWE DLA PAŃ W SZKOLE ZAW. DLA DZIEW. ŻYD. „OGNISKO PRACY“ DRUGI DWUDNIOWY KURS SAŁATEK I KANAPEK zaczyna się we wtorek dnia 17 grudnia o godz. 5-tej popoł. Cena zł. 4.—. Zgłoszenia w kancelarii szkoły, ul. Stolarska 15, tel 158-21 od 11—1. 6428kr

Znany komfortowy pensjonat „Swit“ — telefon 218 —  
**RABKA**  
pod zarz. **HENRYKA BECKA**  
po gruntownym remoncie już otwarty.  
Upiarsza się o wcześniejsze zamówienia 6469kr

ZAMOWIENIA NA ZIMOWE PYJAMY DAMSKIE I MĘSKIE, wyprawy ślubne i wszelkie prace w zakres bielizniarstwa wchodzące, przyjmuje PRACOWNIA BIELIŻNIARSKA przy Szkole Zawodowej dla dziewcząt żyd. „OGNISKO PRACY“, Kraków, ul. Stolarska 15, telef. 158-21. Najświeższe żurnale francuskie stale do dyspozycji PT. Klienteli. 6429kr

CENY w złotych: 1. strona 1'25. — Tekst 1.—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 6'25. — Drobne od słowa 0'10 gr. Dla poszukujących pracy 0'05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5'—, Ogłoszenia miejsca olicza się 25% Zł. 10'—, Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. ślubne i zaręczynowe dry) do 60 mm. w 1. lamie Zł. 20'—, Za zastrzeżenie 10'—, Nekrologi (klepsy za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświąt

PRENUMERATA: w Krakowie z odroczaniem i bez odnoszenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . . . miesięcz. 4'30 kwart. zł. 12'90  
Zagranicą z przesyłką poczt. 7'50 „ 22'50  
LOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym lamie. Strona w tekście i nadesłaniem na łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 lamów po 38 milimetr. — Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 16 słów